



# GAZETA GDANŃSKA

10  
FEN.

Nr. 232 ABCDE

Wtorek, 11 października 1938

Rok XLVIII

Aleksandrów Kujawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartuzy, Kościerzyna, Lipno  
— — Nowe-Miasto, Rybin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

## Symboliczny gest Pragi

### Czesi oddają Węgrom 2 miejscowości dla podkreślenia swej dobrej woli

KOMARNO. Po niedzielnym wstępnym posiedzeniu rokowania czesko-węgierskie zostały wczoraj o godzinie 14-tej znowu podjęte. Członkowie delegacji węgierskiej są z dotychczasowego przebiegu rozmów zadowoleni, podkreślając, że pierwszy punkt żądań węgierskich został spełniony, a mianowicie oddano Węgrom dwie miejscowości dla symbolicznego podkreślenia dobrej woli rządu czechosłowackiego. Odstąpiona Węgrom stacja Satoralia-Ujhely jest ważną ze względu na znajdujący się tam węzeł kolejowy.

Miasto Ipolysag, które również powraca do Węgier, położone jest na północ od Ostrychomii. Według czeskiej statystyki posiada ono 5.804 mieszkańców, z czego 3.185 Węgrów i 1.976 Czechów i Słowaków.

Za podstawę rokowań strona węgierska przyjmuje zasady stosowane przy rozwiązywaniu kwestii sudeckiej. Wczoraj jeszcze nie można było przewidzieć, jak będzie załatwiona sprawa strefy, w której miałby odbyć się ewentualny plebiscyt. Delegacja czeska zaproponowała, aby dalsze rokowania odbyły się w Piszczanach, gdzie byłyby lepsze warunki mieszkaniowe, jednakże spotkała się z wymijającą odpowiedzią delegacji węgierskiej.

Wiadomość po ewakuacji przez Czechów dwóch miast na pograniczu wywołała wśród ludności Komarna niezwykle radosny nastrój.

Miejscowość Satoralia-Ujhely, licząca przeszło 21.000 mieszkańców, do roku 1919 była stolicą komitatu ziemplńskiego, który w większej części przyłączony został następnie do Czecho-Słowacji.

Ipolysag (Sahy Ipelske) jest miastem powiatowym w żupie zwolenńskiej w Słowacji i do r. 1919 była stolicą komitatu Hont.

wołała wśród ludności Komarna niezwykle radosny nastrój.

Miejscowość Satoralia-Ujhely, licząca przeszło 21.000 mieszkańców, do roku 1919 była stolicą komitatu ziemplńskiego, który w większej części przyłączony został następnie do Czecho-Słowacji.

Ipolysag (Sahy Ipelske) jest miastem powiatowym w żupie zwolenńskiej w Słowacji i do r. 1919 była stolicą komitatu Hont.

## Gdy wojska polskie wkraczały do Frysztatu



Gen. Bortnowski na trybunie, z której przyjmował defiladę dywizji śląskiej. Obok gen. Bortnowskiego stoi wojewoda śląski Grażyński.

## Operacje wojsk polskich na Śląsku Zaolzańskim ukończone

CIESZYN. W planie zajmowania pozostałych do objęcia obszarów Śląska Zaolzańskiego nastąpiła ta zmiana, że w niedzielę rano oddziały wojska polskiego zajęły rejon Bogumina.

Na rzece Odrze w rejonie Bogumina nową granicę obsadziła już polska straż graniczna.

W dniu wczorajszym, w poniedziałek, nastąpiło zajęcie piątej kolejnej strefy

w rejonie miasta Karwiny i Orłowej wraz z następującymi miejscowościami: na południe Łazy, Sucha, Szumbark, Błędowice, — na północy: Dąbrowa, Dziecmorowice, Polska i Niemiecka Lutyńia.

W Karwinie dowódca samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk” gen. Bortnowski odebrał defiladę.

## Szef bułgarskiego sztabu generalnego zamordowany

### Zabójca popełnił samobójstwo

SOFIA. Szef bułgarskiego sztabu generalnego gen. Pfejew został zamordowany wczoraj po południu, w chwili, gdy podążał do ministerstwa wojny. Adjuvant generała major Stojanow, który mu towarzyszył, odniósł rany.

Zabójca popełnił samobójstwo. Motywy zbrodni nie są jeszcze znane.

## 20 osób zginęło pod szczątkami belgijskiego samolotu pasażerskiego w Westfalli

BRUKSELA. Belgijski samolot komunikacyjny spadł i rozbił się w pobliżu miejscowości Soest w Westfalii. Czterech członków załogi i 16 pasażerów zginęło w katastrofie.

## Inauguracja akcji pomocy zimowej odbędzie się na Zamku

WARSZAWA. W piątek, 14 bm. o godzinie 18 odbędzie się na Zamku Królewskim w obecności Pana Prezydenta R. P. uroczyste posiedzenie ogólnopolskiego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej, inaugurujące tegoroczną akcję.

## Pierwszy statek Stoczni Gdyńskiej otrzyma nazwę „Olza”

WARSZAWA. Minister przemysłu i handlu Antoni Roman postanowił, aby pierwszy statek, który buduje się w Stoczni Gdyńskiej, otrzymał nazwę „Olza”.

Jak się dowiadujemy, na ręce p. ministra przemysłu i handlu nadchodzą różne ofiary na rzecz budowy przyszłego statku „Olza”. M. in. wpłynęła ofiara w sumie zł 3.00 od Warszawskiej Fabryki Drutu i Gwoździ.

## Pogotowie startowe w dolinie Chochołowskiej trwa

WARSZAWA. Prognozy meteorologiczne w dolinie Chochołowskiej w dalszym ciągu nie potrafią określić terminu startu balonu „Gwiazda Polski”. Pogotowie trwa.

W związku ze zbliżającym się jednak startem wzrosło bardzo znacznie zainteresowanie się zagranicą polskim lotem stratosferycznym. Do Zakopanego przybyło szereg korespondentów pism niemieckich, włoskich i francuskich, którzy z zainteresowaniem zapoznają się z obzem stratosferycznym i przygotowaniemi do wzlotu.

W „Paris Soir” ukazał się artykuł napisany przez załogę stratostatu kpt. Burzyńskiego i dr. Narkiewicza, omawiający cele i zadania polskiego lotu stratosferycznego.

WARSZAWA. Pan Prezydent Rzeczypospolitej otrzymał depesze holdownicze w związku z odzyskaniem Śląska Cieszyńskiego od:

Zarządu Głównego Stowarzyszenia b. więźniów politycznych Polskiej Partii Socjalistycznej Frakcji Rewolucyjnej;

Związku Spółdzielni „Spółem”;  
Senatu akademickiego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie.

## Straszliwy bilans bombardowania pociągu

### 150 zabitych i 300 rannych

BARCELONA. Dopiero teraz nadeszły wiadomości, o strasznych skutkach zbombardowania pociągu pasażerskiego pod San Vicente de Calders. Padło tam 150 osób zabitych i ponad 300 rannych.

## Oficjalna wizyta króla belgijskiego w Holandii

HAGA. Król belgijski Leopold zamierza przybyć w dn. 21 listopada r. b. z oficjalną wizytą do Holandii. W ciągu 3-dniowego pobytu król Leopold będzie gościem królowej Wilhelminy.

## Ekskajzer ciężko chory

AMSTERDAM. Z Doorn donoszą, że w stanie zdrowia b. cesarza niemieckiego Wilhelma nastąpiło nagle wybitne pogorszenie. Przy łóżu chorego czuwają lekarze oraz najbliższa rodzina.

## Lindbergh w Berlinie

LE BOURGET. Płk. Lindbergh w towarzystwie swej żony opuścił wczoraj na pokładzie swego samolotu Paryż, udając się wraz ze swą żoną do Berlina, gdzie weźmie udział w kongresie naukowym.

## Posiłki angielskie dla Palestyny

LONDYN. Ministerstwo kolonii postanowiło wysłać dalsze posiłki do Palestyny, a mianowicie: 4 bataliony piechoty, baterię artylerii i kilka samochodów pancernych oraz oddziały saperów. Przybycie tych posiłków do Palestyny nastąpi w ciągu 2 do 3 tygodni. W ten sposób siły wojskowe brytyjskie w Palestynie zostaną doprowadzone do 17 batalionów piechoty, 2 pułków kawalerii, a mniejszemu wzmocnieniu ulegnie artyleria i samochody pancerna.



# Nie wolno godzić w istotę państwowości

## J. E. ks. kardynał Hlond o wyborach

W sprawie zbliżających się wyborów do Sejmu i Senatu wypowiedział się J. E. ks. kardynał Prymas Hlond, który udzielił na ten temat wywiadu „Malemu Dziennikowi”.

— Udział w wyborach do izb ustawodawczych — oświadczył m. in. J. E. ks. Prymas Hlond — to akt z natury swej obywatelski, polityczny, państwowy. Spełniamy go dla Państwa, dlatego przy wyborach powinniśmy się kierować zasadą dobra Państwa. A Państwo to nie tylko urząd, lecz przede wszystkim treść historyczna. Można dysputować o ustroju, nie wolno godzić w istotę państwowości.

Na pytanie, czy należy głosować, ks. Prymas odpowiedział:

— Nie można wydawać Państwa na łaskę i niełaskę losu. Zdrowym rozwojem życia państwowego powinni się zainteresować wszyscy obywatele w tej mierze, w której to możliwe. Trzeba iść do urny z poczuciem obowiązku patriotycznego.

Dużą wagę przywiązuje ks. Prymas do wyborczych zgromadzeń okręgowych.

W obecnej ordynacji wyborczej, którą przyszłe izby zastąpią, niewątpliwie lepszą

Uporczywe zaparcia, powodujące proces nadmiernego rozkładu i gnicia w jelitach oraz nadkwasotę soków żołądkowych, ustępują niezawodnie i szybko dzięki stosowaniu od dawna wypróbowanej, prawdziwej naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zapytajcie Waszego lekarza. (11841)

### Delegacja Mandżukuo przybywa w środę do Gdyni

W środę, dnia 12 bm. przybędzie z Warszawy do Gdyni bawiąca obecnie w Polsce delegacja handlowa Mandżukuo w składzie 26 osób pod przewodnictwem ambasadora nadzwyczajnego i ministra finansów oraz handlu p. M. Han-Yun-Cheh.

Goście mandżuscy zwiedzić mają port i jego urządzenia oraz polski transatlantyczny motorowiec „Batory”, po czym podejmowani będą śniadaniem przez Izbę Przemysłowo-Handlową.

Po zwiedzeniu Gdyni delegacja mandżurska udaje się do Gdańska skąd tego samego dnia wieczorem odjeżdża w dalszą podróż do Królewca.

### Polska wizyta w Budapeszcie

WARSZAWA. W dniu wczorajszym odleciał z Warszawy do Budapesztu specjalnym samolotem podsekretarz stanu inż. Al. Bobkowski, celem rewizytowania węgierskiego ministra komunikacji.

### Młodzież z Płocka na FON

PŁOCK. Młodzież szkół średnich w Płocku uchwaliła ufundować dla armii karabin maszynowy. Pierwsze składki poszczególnych klas gimn. już są wpłacone przez młodzież.

### Poświęcenie osady wzorowej pod Wronkami

POZNAŃ. Jak już donosiliśmy, poświęcenie osady wzorowej, na którą to uroczystość ma przybyć P. Prezydent R. P., odbędzie się w Starym-Mieście pod Wronkami. Poświęcenia dokona J. E. ks. Prymas Hlond. (ATE).

### Żydom rumuńskim nie wolno zmieniać nazwisk

CZERNIOWCE. Kompetentne instancje rumuńskie rozstrzygnęły, iż o zmianę nazwiska ubiegać się wolno tylko rdzennym Rumunom. W szczególności niedozwolona jest obecnie zmiana nazwisk żydowskich.

### Reorganizacja sił zbrojnych W. Brytanii

LONDYN. W dniu wczorajszym minister wojny Hore Belisha miał ogłosić ważne decyzje w sprawie reorganizacji sił zbrojnych oraz oznajmić o przesunięciach na stanowiskach wyższych dowódców.

Korespondent wojskowy „Daily Herald” dowiadyuje się, że reformy min. Hore Belisha dotyczą obniżenia granicy wieku oraz „lepszenia” systemu rekrutacji i obrony wczelotniczej.

ustawą, członkowie zgromadzeń okręgowych w duchu szczerego patriotyzmu i odpowiedzialności za Państwo, umieszczają będą na listach wyborczych tylko kandydatów najlepszych, wziętych możliwie ze wszelkich warstw społeczeństwa. Oznaczenie godnych, uczciwych, twórczych i wierzących kandydatów — jest właśnie za-

danem okręgowych zgromadzeń wyborczych.

Wreszcie wyraził ks. Prymas przekonanie, że już dzisiaj uświadomienie obywatelskie jest tak rozwinięte, że członkowie zgromadzeń okręgowych stanowią będą, o kandydatach na listy wyborcze, jedynie na podstawie swego przekonania i sumienia.

## Jak wygląda patriotyczna działalność członków Stronnictwa Narodowego

W ub. niedzielę odbył się w Tczewie zjazd powiatowy Stronnictwa Narodowego, podczas którego doszło do brzydkich incydentów, rzucających jaskrawe światło na działalność tego stronnictwa. Podczas zjazdu miał miejsce wypadek jawnej agitacji za bojkotem wyborów, tak że przedstawiciel starostwa był zmuszony ostrzec prezydium zjazdu, że taka akcja jest niedopuszczalna i karygodna. Na tym samym zjeździe musiała nieco później interweniować policja wobec starcia kilku robotników spod znaku PPS z członkami Stronnictwa Narodowego.

O innym wypadku, kompromitującym działaczy Stronnictwa Narodowego donoszą z Kowala w pow. włocławskim. Prezes tamtejszego koła Stron. Narodowego p. Józef Korpusiński z polecenia sędziego śledczego został osadzony w areszcie za prowokacyjne zachowanie się podczas manifestacji z racji

odzyskania Śląska Zaolzańskiego, w chwili, kiedy tłum śpiewał hymn narodowy. P. prezes będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

### Nawoływanie do bojkotu wyborów - przestępstwem

Władze prokuratorskie wdrożyły ostatnio postępowanie karne w sprawie ujawnionych wypadków nawoływania do bojkotu wyborów.

W pierwszym z nich pociągnięty został do odpowiedzialności karnej przewodniczący zebrania Stronnictwa Narodowego w Słupcy pow. konińskiego, Dzierżyński, który nawoływał publicznie do bojkotu wyborów.

W drugim wypadku pociągnięto do odpowiedzialności Stefana Komodę (Karczew, pow. warszawskiego), członka Stronnictwa Narodowego za zrywanie urzędowych ogłoszeń wyborczych.

## Pięć punktów strategicznych broni Hankau

### Dwa z nich w ręku Japończyków

TOKIO. Agencja Domei donosi, iż wczoraj rano wojska japońskie zajęły Sinyang, ważny punkt strategiczny, znajdujący się w pobliżu linii kolejowej Pekin—Hankau.

Miasto Sinyang, stanowi jeden z pięciu najważniejszych punktów obronnych Hankau. Dwa z tych punktów, a mianowicie Sinyang i Tienkiaczen na północnym brzegu rzeki Yangtse, zostały już zajęte przez Japończyków. Pozostałe trzy punkty obronne są jeszcze bronione przez wojska chińskie. Od jednego z nich miasta Teian Japończycy znajdują się w odległości 10 km, Czwartą ważną pozycją obronną stanowią

fortyfikacje w pobliżu Maczenk na południowych zboczach łańcucha górskiego Tapiel. Ostatnim wreszcie ważnym punktem, jeszcze niezajętym przez Japończyków, broniącym dostępu do Hankau, jest Yangszin w południowo-wschodniej części prowincji Hupeh na południe od rzeki Yangtse.

Marynarka japońska, operująca na rzece Yangtse posuwa się stale w kierunku Hankau. Znajduje się ona niedaleko od Hwangszihang, odległego tylko o 50 mil od Hankau. W ciągu ostatniego dnia okręty japońskie posunęły się o 15 mil naprzód, zajmując fortecę Kiczowfu.

## Raczej śmierć niż niewola

### Zacięte walki o Hankau

TOKIO. Prasa japońska zwraca uwagę na zaciełość walk, toczących się pod Hankou i na zaciętrzewienie chińskich żołnierzy, którzy wolą umrzeć niż poddać się do niewoli. Sztab głównego dowództwa japońskiego stwierdza, że w ciągu miesiąca w walkach w prowincji Henan naliczono na polach bitew 12 tysięcy trupów Chińczyków, podczas gdy tylko 354 żołnierzy chińskich znalazło się w niewoli. Jeszcze jaskrawsze

cyfry dotyczą walk w okolicy Guansi. W ciągu miesiąca zostało na polu bitew 47 tysięcy chińskich żołnierzy i zaledwie 1.212 poddało się Japończykom.

O stanie uzbrojenia wojsk chińskich świadczy okoliczność, że cofając się z rejonu Kiu-Kiang, zostawili Chińczycy w ręku japońskim 25 miotaczy bomb, 64 ciężkich karabinów maszynowych i 141 lekkich.

# Dwie dywizje włoskie opuszczają Hiszpanię

## Straty włoskie w Hiszpanii wynoszą 4.000 zabitych i 9.000 rannych

RZYM. Według wiadomości z terenu Hiszpanii gen. Franco, w przyszły wtorek lub środę dwie dywizje włoskie „23 Marca” i „Littorio” zostaną załadowane w Seville, skąd odejdą do Włoch. Stan liczebny obu dywizyj określany jest na 17 do 18 tysięcy ludzi. Według wiadomości z tego samego źródła, oddziały włoskie pozostawiają w Hiszpanii część wyposażenia piechoty, artylerii i lotnictwa. Oddziały techniczne również pozostaną przez pewien czas w Hiszpanii.

Przypominają tu, że w czasie kampanii pod Bilbao, włoski korpus ekspedycyjny składał się z 4 dywizyj, liczących 70 tys. ludzi. Były to dywizje Czarnych Strzał, Niebieskich Strzał, dywizje „23 Marca” i „Littorio”. Z ogólnej tej

ilości pozostało w czerwcu b. r. tylko 30 tys. ochotników włoskich, a to wobec dość licznej repatriacji, po której służowano dywizje Strzał Czarnych i Niebieskich w jedną wspólną dywizję „Strzał”.

## Wycofanie legionistów włoskich nie ma nic wspólnego z Monachium

„Informazione Diplomatica” donosi, że repatriacja poważnego kontyngentu piechoty legionistów włoskich w Hiszpanii była postanowiona na długo przed konferencją monachijską przez generała Franco w całkowitej zgodzie z Włochami. Chodzi tu o ochotników, znajdujących się w Hiszpanii od stycznia i lutego 1937 r., którzy brali udział we wszyst-

Kaszubi protestują przeciw nieprzytomnej napaści na Pomorze  
Depesza harcerzy do Pana Wojewody Pomorskiego

Pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz otrzymał między innymi następujące depesze:

Skandaliczne wystąpienie w parlamencie francuskim deputowanego Bergery, kwestionującego przynależność Pomorza do Polski, do głębi nas oburzyło, czemu dajemy płomienisty wyraz protestu na zebraniu dzisiejszym w Wielkiej Wsi Władysławowie. Przynależność Kaszubów do Narodu i Państwa Polskiego jest odwieczna i taka na zawsze pozostanie.

Prezydium zebrania mieszkańców Wielkiej Wsi Władysławowo:

Świerkosz, Torliński, Niemkiewicz, Brzozowski, Golla

Kierownicy pracy harcerskiej południowych powiatów Pomorza, zebrani na odprawie we Włocławku z racji przejęcia hufców przez chorągiew pomorską, meldują swoje połączenie i dalszą wytyżoną pracę nad rozwojem Wielkiego Pomorza. Czuwaj!

Komendant Chorągwi:  
(—) Ciepich, harcmistrz.

### Rząd Rusi Podkarpackiej jest dla Pragi niespodzianką

UZHOROD. W dalszym rozwoju wypadków, których terenem jest Czechosłowacja, został tu powołany do życia rząd Rusi Podkarpackiej, którego skład osobowy przedstawia się następująco: premier i min. oświaty dr. Brody, min. spraw wewnętrznych, sen. Baczyński, sprawy gospodarcze sen. dr. Feńcik, zdrowie i opieka społeczna dyr. Wołoszyn, komunikacja poseł Revay, sprawiedliwość poseł Pieszczak.

Wszyscy ministrowie należą do najbardziej eksponowanych polityków Rusi Podkarpackiej, którzy niejednokrotnie zabiegali nawet poza granicami Czechosłowacji o uniezależnienie Rusi Podkarpackiej.

Większość członków Rusi Podkarpackiej odznaczają się sympatią dla Węgier.

Wybór gabinetu Karpato-Ruskiego zaskoczył rząd centralny w Pradze bardzo poważnie.

### Rumunia w walce z tyfusem plamistym

CZERNIOWCE. Rumuńskie ministerstwo zdrowia zarządziło w porozumieniu z dyrekcją kolei, iż wszyscy podróżni 3-ej klasy, przybývający z Bessarabii do reszty Rumunii, muszą posiadać świadectwa „całkowitego odwszenia”, bez których nie zostaną wpuszczeni do wagonów. Zarządzenie to wydano w związku z coraz bardziej rozszerzającą się w Bessarabii epidemią tyfusu plamistego.

### Chińczycy chcą wygrać na czasie

Chińczycy usiłują w jakikolwiek sposób wygrać na czasie, bowiem w miesiącach zimowych żegluga na Yang-Tse staje się dla większych jednostek (ponad 3 tysiące ton) zupełnie niemożliwa w tym okręgu, podczas gdy obecnie po Yang-Tse poruszają się swobodnie okręty do 10 tysięcy ton.

Wreszcie do zmniejszenia stanu liczebnego przyczyniły się straty, które od początku działań w Hiszpanii, jeśli chodzi o Włochów, wyniosły 4 tys. zabitych a 9 tys. rannych, chorych i jeńców.



## Przebieg prasy O trwałość manifestacji

W ostatnich wydarzeniach europejskich nie byliśmy bierni. Czy mamy być bierni, jeżeli chodzi o sprawy wewnętrzne? „Expres Poranny” wywodzi, że tu też trzeba działać, a ściślej współdziałać:

„...przecież opinia polska nie może dać światu widowiska obojętności, wygodnictwa i lekceważenia obowiązków społecznych, gdy właśnie z manifestować trzeba jedność, zapał i gotowość. Nie możemy ani w nas samych ani w Europie wytwarzać przekonania, że jesteśmy narodem niezdolnym do trwałych manifestacji woli narodowej.

Udział w wyborach należy, jak wynika ze struktury naszego ustroju, do najistotniejszych obowiązków obywatelskich. Akt wyborczy jest niezbędny dla prawidłowego funkcjonowania władzy ustawodawczej. Udziału w wyborach domaga się dalej idea zjednoczenia narodowego w imię sprężynienia wszystkich sił dla podniesienia Polski wzwyż. Udziałem w wyborach dowiedzimy wreszcie, że powiększenie Ojczyzny i wielkie wydarzenia, jakie przetoczyły się przez świat, mają w nas bacznych i czujnych współuczestników.”

Chodzi o trwałość manifestacji, o stałe współdziałanie społeczeństwa ze swym państwem. Jesteśmy przekonani, że większość społeczeństwa jest chętna i gotowa wypełniać wszystkie swe obowiązki.

## Francja we własnej pułapce...

Ten sam „Expres Poranny”, zastanawiając się, kiedy Francji zjeździe bielmo z oczu, pisze, że przystowie:

„...Nasi przyjaciele są przyjaciółmi naszych przyjaciół” — znalazło jaskrawe zaprzeczenie. Przyjaciele Francji byli nieprzyjaciółmi jej przyjaciół.

Tworząc taki system sojuszków Francja z góry zdecydowała się, że kiedyś w przyszłości, znajdzie się w konflikcie z samą sobą, wtedy mianowicie, gdy Polska wystawi rachunek Czecho-Słowacji.

Francja wpadła w pułapkę własnej dwulicowości politycznej i dziś walczy z wyrzutami sumienia. Nie mogła, rzecz jasna, dotrzymać Czecho-Słowacji sojuszu, gdyż niepodobna było wystąpić przeciw zasadzie samostanowienia narodów i zbyt absurdalny byłby to powód ewentualnej wojny. Formalnie stanowisko Francji można uznać za zdradę, ale merytorycznie niepodobna odmówić mu racji.

Ale zawiodłszy Czecho-Słowację, Francja zawiodła z kolei Polskę.

Gdy wszystkim w świecie wydawało się logiczne, że Francja poprze energicznie rewindykacyjne żądania swej sojuszniczki, Francja popetniała niezrozumiałe salto i uznała, że lepiej będzie, jeśli tylko wzrosną na siłę... Niemcy.

Tylko, że kiedy w opuszczeniu Czecho-Słowacji nie był narażony na szwank interes Francji, w czynieniu trudności Polsce jest inaczej. Przeszkadzając Polsce aby nie wzmożła się na siłach, Francja czyni jak gdyby samej sobie na złość.”

Czy się jednak po tym smutnym doświadczeniu opamięta?

## Niedzielną manifestacja

Obozu Zjednoczenia Narodowego, jako pierwsze publiczne wystąpienie, nasuwa silną rzecz szereg refleksji. Trudno bowiem nie zdać sobie sprawy, jak daleko odsunęliśmy się od dnia wczorajszego, który charakteryzowała nienaruszalna linia wrogich okopów politycznych między Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem z jednej strony, a partiami opozycyjnymi z drugiej.

Gdy dzisiaj pod wrażeniem niedzielnych uroczystości próbujemy rzucić okiem wstecz, wówczas przekonamy się naocznie, jak wielki szmat drogi dzieli nas od tamtych czasów. A spowodowała to wielka i głęboka fala szczerego patriotyzmu, dobrego zrozumienia spraw narodowych i państwowych, ta fala, którą z najgłębszego jestestwa narodu zbudził i do życia powołał Wódz Naczelny, rzucając hasło „obrony Polski” i „podniesienia Polski wzwyż”.

Gdy słowa te padły, zdawało się, że nie ma siły ludzkiej w Polsce, która zdolalaby zaskorupałe antagonizmy wzruszyć i zniwelować.

Dzisiaj możemy mówić o tych rzeczach jako o fakcie dokonanym.

Oboz Zjednoczenia Narodowego stał się najbardziej niewątpliwie szeroką podstawą, na której spotykają się wszyscy patriotyczni i trzeźwo myślący obywatele, wyzbyci z doktrynalnych przesądów i partyjnych nawyków.

Jest rzeczą szczególnie charakterystyczną, że ten przełom onomny, jaki

Jesteśmy od szeregu lat świadkami rozkładu partii endeckiej. Przybyła ona szereg „secesji”; opuściły ją zarówno stare filary partyjne, jak i bardzo poważne odłamy młodzieżowe. Nazwiska, które ongiś stanowiły chlubę tego „obozu”, jak Ignacy Paderewski, czy Józef Haller, b. prezydent Poznania p. Ratajski, czy prof. Stanisław Stroński — że wymienimy tylko kilku ze starszego pokolenia — są dziś wręcz zwalczane przez stronnictwo endeckie. Najtęższe siły spośród młodego pokolenia, ongi wychowywanego w „dmowszczyźnie”, dziś nie chcą mieć wspólnego z endecją. Lecz nie tylko ten odpływ ludzi znamionuje rozkład partii. Również i jej przymusowa izolacja, jej ugrzęźnięcie w całkowitej bierności wobec najdonioślejszych spraw, rozgrywających się na powierzchni naszego życia publicznego. Nie ma to nic wspólnego z jakimś dumnym odgodzeniem się w poczuciu siły. Nie. Jest to przymusowa bierność w obliczu — bezsilny. Warstwa inteligencji — dawna domena wpływów partii — odpłynęła. Robotnik i chłop nie chcą ani słyszeć o stronnictwie, którego program gospodarczo-społeczny dotychczas jest mglisty i niewyklarowany. Taktyka „bojkotu”, stosowana przez endecję

wobec najdonioślejszych zagadnień — jak n. p. w stosunku do całej wieloletniej pracy nad ułożeniem Konstytucji, w stosunku do wyborów parlamentarnych i t. d. — sprawiła, że rozkład wewnętrzny partii osiąga coraz bardziej przyspieszone tempo.

Jakie są przyczyny tego zjawiska?

Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w bardzo interesującym dokumencie, w wydanej właśnie książce pod bardzo charakterystycznym tytułem: „O wyjście z kryzysu”. Jest to praca „stuprocentowego endeka”, p. J. Giertycha, praca bardzo obszerna (bo licząca 337 stron), praca o charakterze „programowym”, praca do której partia przywiązuje widocznie wielką wagę, zaopatrzył ją bowiem we wstęp sam prezes stronnictwa, p. K. Kowalski.

Oczywiście w swym założeniu książka ta miała być... apologią endecji i jej polityki. Faktycznie zaś stała się czymś zgoła przeciwnym: aktem oskarżenia, druzgoczącym aktem potępienia, wyjaśnieniem tych wszystkich wad i cech ujemnych, które powodują rozkład endecji.

W świetle wywodów p. Giertycha okazuje się bowiem, że cała obecna „ideolo-

gia” endecka opiera się o dwa główne rysy wprost chorobliwe, patologiczne. A mianowicie po pierwsze: o kompleks niższości w stosunku do Polski, po wtóre: o kompleks megalomanii w stosunku do własnej partii.

Endecja odnosi się do obecnej Polski, jakby ta Polska była pogrążona w chaosie, jakbyśmy się staczali na brzeg przepaści. Jest to, zdaniem, które p. Giertych ogłasza:

— „Kraj o społeczeństwie do gruntu zgniłym, kraj złodziejów, łapowników i ładacznic. Kraj parweniuszów bez żadnej kultury — głupich, niewykształconych, źle wychowanych, zarozumiałych, aroganckich — kraj mężczyzn bez honoru, kraj kobiet bez godności, kraj prawa, które nie jest przestrzegane, kraj, którego społeczeństwo składa się z bezprzykładnej, zarazem niedocivilizowanej i będącej już w stanie rozkładu — hołoty”. (Str. 194).

Wszystko jest złe w Polsce, począwszy od Konstytucji, a na każdej innej dziedzinie naszego życia gospodarczego, społecznego i kulturalnego skończywszy.

Nasza Konstytucja „jest bezdusznym tworem, przypominającym konstytucje południowo-amerykańskie” (str. 229).

Szczególnie występuje u p. Giertycha ten „kompleks niższości” polskiej wobec zamieszkujących Polskę narodów. Są one tak silne, że aż strach. My natomiast jesteśmy zupełnie bezsilni wobec masonów, marksistów, komunistów itd. i ich „machinacji”.

Wszędzie widzi p. Giertych grozę... Jak się przed nią uratować? Różne ten teoretyk endecki widzi sposoby. Ot n. p. jeden z tych sposobów wygląda tak, że... powinniśmy się postarać o silną wielką... Czechosłowację. „Nie możemy — pisze (str. 295) — tracić z oczu tego faktu, że bastion geograficzny Czech bardzo znacznie wzmacnia naszą pozycję geograficzną od strony Niemiec, skutecznie osłaniając naszą lewą flankę”.

I to pisze w chwili, gdyśmy wykazali naszą siłę! Pisze się oczywiście pod przemożnym wpływem tego kompleksu słabości i niższości, który kieruje każdym pomysłem p. Giertycha.

Słowem:

— „Polska ma po prostu przetrzącony kręgośłup moralny” (str. 195).

Biada Polsce! Polsce C.O.P'u i Gdyni, Polsce, wkraczającej w Zaolzie, Polsce która z imponującym spokojem przeżywała wrzesień 1938 r., gdy gdzieindziej szalały panikarskie nastroje, ustawiano baterie przeciwlotnicze i wykupywano maski gazowe...

Jak się ma ta nieszczęsna Polska, „do gruntu zgniła”, składająca się z samej „hołoty”, Polska o „przetrąconym kręgośłupie” — ratować?

Po prostu: wydać się w ręce p. Giertycha i tow. Oddać rządy endecji.

— „Bo my właśnie jesteśmy Polską” (str. 71).

— „Kto my jesteśmy? — pyta p. Giertych (str. 31) — Jesteśmy jedynym polskim nacjonalizmem”.

— „Sięgając po władzę, zgola nie zamierzamy tą władzą z owymi (to jest żadnymi) ugrupowaniami się dzielić” (str. 73).

(Ciąg dalszy na stronie 4-iej)

# Rozkład endecji

## Co drugi los wygrywa

w rozpoczynającej się wkrótce 43 Loterii Klasowej, która obejmuje następujące główne wygrane:

**1.000.000 zł**  
**150.000 Złotych**  
**125.000 Złotych**  
**100.000 Złotych**  
**100.000 Złotych**  
**100.000 Złotych**

Kup więc co rychlej los i Klasy do nowej Loterii w slynnej ze szczęścia Kolekturze

**„RUNO”, Rawicz i Ska**

LWÓW, PL. MARIACKI 4

12446

gdzie stale padają wielkie wygrane!

Clagnienie i Klasy już 19 bm.! Konto PKO nr. 500.285

## Po zjeździe

się dokonał w duszy narodu, szczególnie mocno uplastycznił się tu na Pomorzu. Pomorze zawsze było narodowe i katolickie. I tę właśnie okoliczność wykorzystywała opozycja, karmiąc obywateli szumną frazeologią, której pustka prędkiej czy później musiała być zdemaskowana. To też, gdy na powierzchni życia politycznego Pomorza zjawiał się Obóz Zjednoczenia Narodowego, który w wysokim stopniu reprezentuje cechy światopoglądu narodowego i katolickiego, a następnie wolny jest od plagi prześladowanej wszystkie partie polityczne w Polsce — ustroju mafijnego: musiał zwyciężyć.

W Obozie Zjednoczenia Narodowego bowiem ktokolwiek przychodzi z uczciwym, a chętnym do pracy rękoma, ma drogę do tej pracy na oścież otwartą. Świadczy o tym najlepiej dzisiejszy skład personalny Obozu Zjednoczenia Narodowego na Pomorzu, gdzie jedynym problemem, decydującym o kwalifikacjach, jest osobista uczciwość, patriotyzm, zapał do pracy i umiejętności zawodowe.

I to jest właśnie cała tajemnica powodzenia Obozu Zjednoczenia Narodowego, tego samego Obozu, o którym niedawno jeszcze prasa opozycyjna pisała, że się nie uda, że upadnie, że nie ma przed sobą żadnych możliwości rozwojowych.

Te tysiące osób, które w niedzielę brały udział w manifestacji publicznej w Toruniu oraz w Zjeździe Obywatelskim świadczą aż nadto wymownie, że Pomorze zerwało z przekleństwem własni partyjnych, że wykonuje szczerze, po pomorsku, z całym sercem wolę Naczelnego Wodza. O tym zameldował w ubiegłą niedzielę szefowi Obozu przewodniczący okręgu pomorskiego, mec. K. Tomaszewski, a słowa jego znalazły mocne potwierdzenie w gorących okrzykach na cześć Wodza Naczelnego i Szefa Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Szef Obozu generał Stanisław Skwarczyński rzucił hasło, które dzisiaj stoi przed pomorskim okręgiem jako zadanie do wykonania:

„Pomorze musi być warownią. Warownią nie tylko w znaczeniu czysto wojskowym, lecz także warownią polskiego ducha. Każdy Pomorzanie musi być zawsze gotów, zawsze uzbrojony. Gdy wszyscy razem staniami ramię przy ramieniu i skupimy swoje siły, to nie tylko pomnożymy wyniki własnych codziennych wysiłków, lecz stworzymy mocne i zwarte zaplecze dla naszej niezwykłej armii. W tym leży wielka siła zjednoczenia narodu”.

To zadanie, nakreślone przez szefa Obozu, okręg pomorski wykona. Wykona, ponieważ ma ku temu nie tylko wolę niezłomną, ale również siły potrzebne: 50 tysięcy obywateli, zorganizowanych w karnych szeregach Obozu Zjednoczenia Narodowego na Pomorzu.

## O czym się mówi:

Od słów do czynu jest droga bardzo daleka. Obserwujemy to szczególnie w Stronnictwie Narodowym, gdzie napuszona frazeologia nie ma nic wspólnego z praktyką życia codziennego. Oto pewien bardzo, bardzo znany przez S. N. wygłasza na zebraniach partyjnych dłuższe przemówienia o „potencjale gospodarczym”, o „konieczności walki z Niemcami na tle ekonomicznym”. A w praktyce? W praktyce odnowienie kamienicy powierza firmie niemieckiej.

Informacje te szczególnej uwadze polecamy p. B. w Toruniu, która na zebraniu Polsko-Belgijskiego Towarzystwa gorąco protestowała, że ciastka zakupiono z niemieckiej cukierni. Potrzebne nazwiska i adresy mamy w tece redakcyjnej do dyspozycji.



## Wzruszające sceny towarzyszyły podróży min. Becka po odzyskanym Zaolziu

**CIESZYN.** W dalszym ciągu objazdu odzyskanych obeerarów ludność wszystkich okolicznych osad wychodziła masowo na spotkanie ministra Becka, ustawiając się w szeregiach wzdłuż szosy.

Sz szczególnie licznie i zwracające uwagę było powitanie pana ministra przez dzieci zkoły w Wędryni.

W gminie Bystrzyca ludność zmusiła samochód pana ministra do zatrzymania się. Pan minister wysiadł z auta, i w odpowiedzi na powitanie wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że „Rzeczpospolita stała się dziś z powrotem na waszej ziemi, jednak bez waszych polskich serc byłaby to tylko okupacja. Przy waszych sercach jest to akt dziejowej sprawiedliwości. Niech żyje polski Śląsk“.

Sz szczególnie owacyjne powitanie zgotowano p. ministrowi w Jabłonkowie.

Najbardziej wzruszającym momentem przyjęcia było wystąpienie przedstawicielki kobiet śląskich p. Soikowej, b. członkini Rady Narodowej Śląska Cieszyńskiego. W prostych i gwarą śląską wypowiedzianych słowach przypominała ona chwilę, gdy 20 lat temu była z delegacją Śląska Cieszyńskiego u Marszałka Piłsudskiego.

P. min. Beck uściśnął serdecznie dłoń dziennej Ślązaczki, po czym zwracając się do zebranych, powiedział m. in.:

„Wasze miasto łączy się ze wspomnieniem Wielkiego Wodza, Marszałka Józefa Piłsudskiego. Tak jest. Marszałek Piłsudski w głębi ducha, w szczerą wiarę i z głębi przekonania przyrzekł wam Rzeczpospolitą. W ostatnim roku jego życia, gdy niedaleko stąd wypoczywał, slyszalem ponownie to samo z jego ust. Jeszcze dawniejsze wspomnienia moje w związku z tą kwestią łączą się z Jego imieniem. I coż to, wszystko znaczy? Znaczący to, że żadne przeszkody sztuczne, żadna przy zielonym stole wykreślona na mapie granica oprzeć się nie zdoła zdecydowanej woli jednego, jedynego prawdziwie wielkiego tworu boskiego na świecie t. j. człowieka, jego wierze i jego dążeniu realizowanemu z wiarą w etusznosc. Na cześć waszego wspólnego życia ctdąd pod wspólnym dachem Rzplitej wznoszę okrzyk: „Rzeczpospolita Polska niech żyje“.

(Głg dalszy ze strony 3)

Słowem: Niech Polska skapituluje przed endecją — owładniętą nota bene kompleksem słabości i niższości — a zdoła się uratować.

Mamy tu do czynienia z typowym objawem, który każdy psychiatra określiłby terminem medycznym: megalomania...

Dobrze się stało, że wreszcie p. Gierzych odsonił prawdziwe oblicze tego zespołu ludzi, których pobudki działań wywodzą się z dwu patologicznych rysów: z jednej strony kompleksu niższości w stosunku do Polski, a z drugiej kompleksu manii wyższości w stosunku do siebie.

I to właśnie tłumaczy nam, dlaczego endecja znajduje się w coraz wyraźniej się uwidaczniającym i coraz bardziej pogłębiającym się — rozkładzie.

**Śniadania „Cristal”**  
Telefon 1217 TORUN Sw. Katarzyny 7  
Smaczna kuchnia warszawska.  
Ciepłe — zimne zakąski  
Dobrze pielęgnowane napoje.

**Świat należy do tych, którzy wierzą w lepsze jutro**

Ludzi podzielić można na dwie kategorie: tych, którzy pogodzili się ze swym losem i stracili nadzieję lepszego jutra oraz tych, którzy stale dążą do poprawienia swych warunków egzystencji i zapewnienia swym najbliższym dobrobytu. — Na szczęście ludzi zrezygnowanych jest niewiele, tych którzy dążą naprzód — zastępy. Inaczej nie byłoby zresztą wogóle postępu. Kto dąży naprzód winien pamiętać, że losy kolektury Dzierżanowskiego zastąpiły się dobre graczom, przynosząc poważne wygrane. Wkrótce rozpoczyna się ciągnienie I klasy — zaopatrzmy się w szczęśliwy los od Dzierżanowskiego; Centrala: Warszawa, Nowy Świat 64, Oddział: Gniezno, Chrobrego 2.  
12440

W powodzi kwiatów, rzucanych przez młodzież, p. min. Beck udał się następnie do domu, w którym w r. 1914 mieszkał przez jakiś czas Marszałek Piłsudski.

Dalsza droga prowadziła do przełęczy Jabłenkowskiej, gdzie p. minister na chwilę opuścił samochód, podziwiając piękno krajobrazu górskiego. Droga podążała z kościoła do domu pewna staruszka. Podchodząc do grupy, w której znajdował się

## Największy dworzec towarowy Czechosłowacji w ręku polskim

**FRANKFURT n. M.** „Frankfurter Ztg.“ zamieszcza artykuł o Śląsku zaolzańskim, w którym autor stwierdza, że nowa granica, jeszcze nieustalona, oddaje bogate rewiry węglowe karwińskie i miasto Bogumin z jednym z najważniejszych węzłów punktów komunikacyjnych wschodnio-środkowej Europy w polskie posiadanie. W Boguminie i Cieszynie spotykają się linie kolejowe, prowadzące z Moskwy, Leningradu, Warszawy, Gdańska, Gdyni, Berlina i Wrocławia do Lwowa, Odessy i Konstancy, do Bratysławy, Wiednia i Triestu, do Buda-

p. min. Beck, drżącym ze wzruszenia głosem, zapytała, gdzie jest p. minister. Ze łzami w oczach dziękowała ona min. Beckowi za to, że pozwolił jej dożyć szczęśliwego dnia. Była to 78-letnia mieszkanka gm. Mosty Anna Kufak.

Po powrocie do Cieszyna p. minister podejmowany był skromnym śniadaniem, w którym wziął również udział gen. Bortnowski.

## Pierwszeństwo mają Ślązacy Zaolzańscy przy obsadzaniu stanowisk

**CIESZYN.** Delegat wojewody śląskiego przy dowództwie samodzielnego grupy operacyjnej „Śląsk“ wicewojewoda Malhome, któremu podporządkowane są wszystkie władze cywilne na Śląsku Za-

olzańskim, zwrócił się do przedstawicieli wszystkich władz ze stanowczym apelem, aby przy obsadzaniu wszystkich stanowisk, zarówno w służbie publicznej, jak i innej, o ile władze te mają na

to wpływ, uwzględniały w pierwszym rzędzie Ślązaków Zaolzańskich, w drugim zaś tych Cieszyńskich, którzy zmuszeni byli uciec z Zaolzia do Polski. Wicewojewoda Malhome podkreślił z naciskiem, że pierwsza kategoria Ślązaków zasługuje na szczególne uwzględnienie dlatego, że chodzi tu o ludzi, którzy w ciężkich warunkach materialnych i moralnych walczyli o utrzymanie polskości, aczkolwiek niewątpliwie mogli poprawić swój byt przez przeniesienie się do Polski. Tym ludziom, którzy trwali tu na posterunku narodowym do ostatka i byli najsilniejszymi wyrazicielami polskości od 600 lat ciągle żywej, należy się od nas wdzięczność.

## Obrady czesko-węgierskie w Komarnie

**KOMARNO.** W niedzielę o godz. 19 rozpoczęły się w Czeskim Komarnie rokowania węgiersko-czeskie. Delegacja węgierska — składająca się z 21 osób z ministrem Kanya i ministrem oświaty hr. Teleky na czele, przybyła o godz. 17 samochodami do Komarna, po czym przeszła na statek węgierski „Zsafia“, stojący po węgierskiej stronie Dunaju.

Następnie przysłano z czeskiej strony na środek mostu auta, którymi delegacja węgierska udała się do czeskiego Komarna. Przybycia delegacji oczekiwano po stronie czeskiej olbrzymie tłumy ludności, wśród której porządek utrzymywała milicja i skauci węgierscy oraz policja czeska. Tłum powitał delegację węgierską okrzykami „Wszystko z powrotem“ i „Niech żyje Horthy“. W czeskim Komarnie wywieszono flagi węgierskie. Uroczystego powitania delegacji nie zamocil żaden incydent. Obrady odbywają się w gmachu ratusza w sali posiedzeń.

## Na bieżni, boisku i ringu

### Pogoń zwyciężyła AKS 1:0

W Łwowie mecz ligowy AKS — Pogoń rozegrany wobec 5000 widzów przyniósł po ciężkiej walce zwycięstwo Pogoni w stosunku 1:0 (0:0). Mecz odbył się w nerwowej atmosferze, gdyż do końca wynik był niepewny. Chorzowianie byli drużyną lepszą, zwłaszcza, że Pogoń, mimo wystawienia najlepszego składu nie miała dobrego dnia. Lwowskiemu zespołowi brakowało szybkości i odpowiedniej kondycji. Jedyną bramkę zdobył w 75-tej minucie Zimmer.

Zawody prowadził p. Schneider z Krakowa.

### Warta kandyduje do tytułu mistrzowskiego

W Wilnie wobec 3000 widzów rozegrany został mecz Warta — Śmigły, który przyniósł zastużone zwycięstwo drużynie poznańskiej w stosunku 1:0 (0:0).

O porażce drużyny wileńskiej zdecydował atak, który nie umiał przeprowadzić ani jednej groźnej dla przeciwnika akcji. Stosunkowo nie wysoka cyfrowa porażka zawdzięcza Śmigły doskonałej grze pomocy i obrońców.

Jedyną decydującą o zwycięstwie Warty bramkę zdobył Szerfke w 15-tej minucie drugiej połowy. Sędziował p. Arczyński.

### Ruch na czele tabeli ligowej

W Wielkich Hajdukach mecz ligowy Ruch-LKS zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Ruchu 5:0 (0:0).

Ruch wystąpił bez Peterka, ze Stotą na środku ataku i Wilimowskim na lewym łączniku.

Pierwsza połowa wykazała znaczną przewagę Ł. K. S., ale fatalny jej atak nie umiał przewagi wyzyskać.

Po przerwie obraz gry zmienił się zupełnie. Ruch przejął inicjatywę i do końca miał przygniatającą przewagę.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Malcherek i Stota po 2, a Wilimowski jedną. Widzów 2 tys.

### Wisła zasłużeń pokonała Polonię

W Krakowie Wisła pokonała Polonię 4:2 (3:1). Zwycięstwo Wisły było zastużone.

Polonia ustępowała swoim przeciwnikom pod względem technicznym jak i taktycznym. Braki te nadrobiła ambicją i szybkością.

Atak Wisły rozegrał się dopiero w drugiej połowie.

Bramki zdobyli Lyko z rzutu karnego, Filek, Artur, Odrowąż. Po przerwie Filek podwyższył wynik do stanu 4:1 dla Wisły. W 38-ej min. II połowy Przybysz zdobył drugą bramkę dla Polonii.

Sędziował p. Strączek. Widzów około 2 tys.

### Warszawianka—Cracovia 2:0

W Warszawie wobec 4000 widzów rozegrany został mecz o mistrzostwo ligi pomiędzy Warszawianką i Cracovią. Zwycięstwo odniosła Warszawianka w stosunku 2:0 (2:0). Wynik meczu nie odpowiada przebiegowi gry, gdyż w pierwszej połowie Cracovia miała lekką przewagę, a po przerwie górowała nawet znacznie. Atak krakowian zawodził jednak w sytuacjach podbramkowych. W Warszawie wspaniale grał Rudnicki. Pomoc Warszawianki składająca się z samych rezerwowych, była słabsza od Cracovii. Atak nie zaimponował, ale umiał on wyzyskać dwa momenty dogodnie, z których udało się zdobyć dwie bramki. Szczęśliwymi strzelcami byli Pirych i Gwoździński.

### Poznań—Pomorze 67:67

Jak już wczoraj donosiliśmy międzynarodowy mecz lekkoatletyczny Poznań—Pomorze zakończył się wynikiem remisowym 67:67. Dzięki zdobyciu większej liczby pierwszych miejsc zwycięstwo przyznano reprezentacji Pomorza.

Drużyna Poznania wystąpiła w składzie mocno osłabionym. Podajemy wyniki szczegółowe:

100 m — 1) Dunecki (Pom.) 11,5 sek., 1500 m — Drogokupiec (Pom.) 4:18,8 min., 110 m płotki — Dunecki 16,9 sek., kula — Karol Hofman (Poz.) 13,07 mtr., 400 m — Sokolowski (Poz.) 53,9 sek., tyczka — Roman (Poz.) 320 cmt., 5000 m — Wasielewski (Pom.), oszczep — F. Mikrut (Pom.) 52,85 mtr., młot — Więkowski (Pom.) 41,40 mtr., dysk — Karol Hofman (Poz.)

40,82 mtr., 4x100 m — Poznań 45,8 sek., wżwyz — Borajkiewicz (Pom.) 175 cmt., wdał — K. Kofman 666 cmt.

### Tabela ligowa

Po niedzielnych meczach w układzie tabeli nastąpiły duże przesunięcia. Pierwsze miejsce zajmuje bezapelacyjnie Ruch, który ma przewagę 4 punktów nad Wartą. Wisła zaawansowała z 6-go na 4-te miejsce.

	gier	pkt.	st. br.
1) Ruch	16	23:9	50:31
2) Warta	16	19:13	50:34
3) Cracovia	15	18:12	34:30
4) Wisła	16	17:15	34:33
5) A. K. S.	16	15:17	39:30
6) Polonia	15	15:15	33:34
7) Warszawianka	16	15:17	34:41
8) Pogoń	16	15:17	17:22
9) Śmigły	16	11:21	25:43
10) Ł. K. S.	16	10:22	19:38

### Union-Touring i Garbarnia w lidze

W tabeli rozgrywek finałowych o wejście do ligi, na pierwsze miejsce wysunął się Union-Touring. Garbarnia została zepchnięta na drugą pozycję. Bez względu na dalsze wyniki obie drużyny zakwalifikowały się już do ligi piłkarskiej.

	gier	pkt.	st. br.
1) Union-Touring	5	8:2	13:5
2) Garbarnia	5	8:2	16:9
3) Śląsk	5	4:6	14:12
4) P. K. S.	5	0:10	7:24

## Z jeździeckich mistrzostw Polski w Bydgoszczy

W niedzielę na ósmym mistrzostwach Polski w jeździectwie rozegrano finał mistrzowskiego konkursu przez przeszkodę. Była to niezmiernie trudna próba dla konia i jeźdźcy. Ośmiu najlepszych zawodników wyłonionych w rozgrywkach półfinałowych walczyło o zaszczytny tytuł mistrza Polski. Jeźdźcy przebyć musieli dwukrotnie 16-cie przeszkód, z których najniższa miała 1,40 m, trzy po 1,60 m, a jedna 1,50 m, oraz row z wodą, szerokości 5 m.

Po eliminacjach półfinałowych kolejność była następująca: por. Skulicz, płk. Rómmel, por. Żelewski i inż. Strzeszewski.

Ostatecznie po zsumowaniu punktów za cztery parcours (dwa półfinały i dwa nawroty finałowe) mistrzem Polski został por. Skulicz na „Arozie“ 36 pkt., tytuł pierwszego wicemistrza zdobył płk. Rómmel na „Dyngusie“ 33 pkt., drugim wicemistrzem Polski został kpt. Biliński 28,5 punktów, 4) por. Wołoszowski na „Zubrze“ 25 pkt., 5) rtm. Czerniewski na „Astrze“ 24 pkt., 6) por. Że-

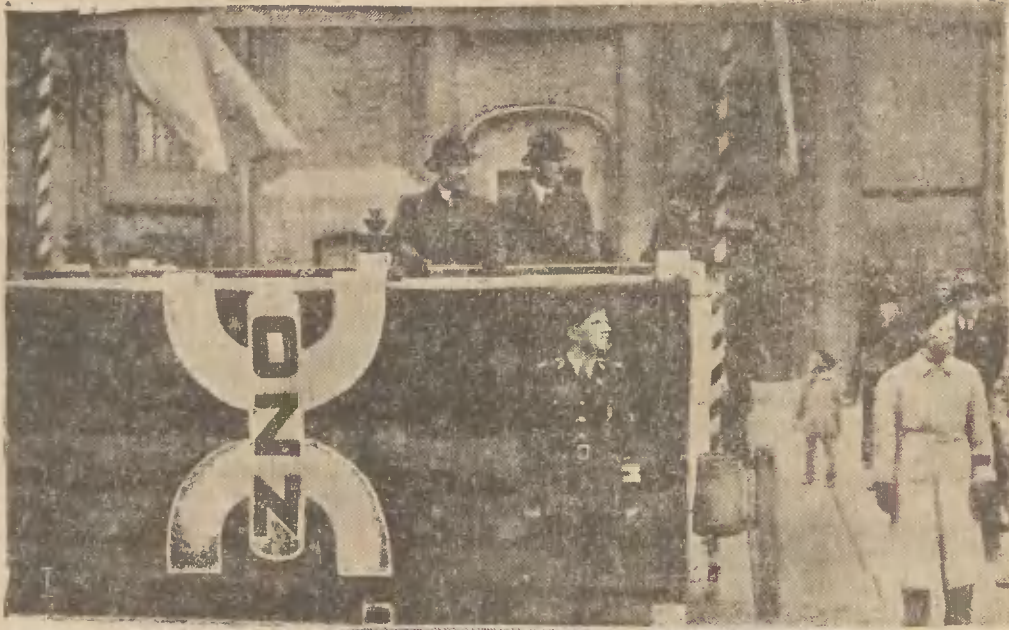
lewski na „Branco“ 23 pkt., 7) inż. Strzeszewski na „Kikimorze“, 8) por. Burniewicz na „Arescie“ 18 pkt., — Rtm. Komorowski nie stanął do konkursu finałowego.

W dodatkowym konkursie zwykłym Polskiego Zw. Jeździeckiego pierwsze miejsce zajął rtm. Fijałkowski bez punktów karnych na „Witezie“ 0 pkt., 2) rtm. Ładość na „Blasku“, 3) por. Bilwin na „Czarodzieju“ 4 pkt., 4) por. Pohorecki na „Czujnym“ 4 pkt., 5) por. Orciszewski 4 pkt., 6) por. Pohorecki na „Burzy“, 7) por. Orciszewski na „Delegacie“, 8) por. Szopski na „Wróblu“, 9) inż. Strzeszewski na „Gogo“ 7 pkt., 10) por. Żelewski na „Dagmarze“.

W dodatkowym konkursie Polsk. Zw. Jeździeckiego dla pań i jeźdźców cywilnych 1) Skupińska Martyna na „Anitrze II“ bez punktów karnych, 2) inż. Strzeszewski na „Rysiu III“, 3) inż. Strzeszewski na „Owadzie“, 4) inż. Strzeszewski na „Gogo“, 5) Gertruda Rowecka na „Polusie“.



## Z wielkiego Zjazdu Obywatelskiego OZN w Toruniu w dniu 9 10. 1938



1) Szef Obozu Zjednoczenia Narodowego gen. Stan. Skwarczyński w towarzystwie prezydenta miasta Torunia p. Raszei odbiera defiladę członków O. Z. N. z całego Pomorza. 2) Rada Okręgu Pom. O. Z. N. z prezesem okręgu p. mec. Tomaszewskim na czele mija trybunę, z której szef Obozu gen. Stan. Skwarczyński przyjmuje defiladę członków O. Z. N. 3) Fragmenty defilady członków Obozu Zjednoczenia Narodowego przed szefem Obozu gen. Stan. Skwarczyńskim.

# Rezolucje Zjazdu Obywatelskiego OZN. Okręgu Pomorskiego

## w sprawie pilnych problemów gospodarczych rolnictwa pomorskiego

W numerze dzisiejszym zamieszczamy część rezolucyj uchwalonych przez zjazd Obywatelski O. Z. N. w Toruniu w dniu 9 października. Dalsze rezolucje zamieścimy w następnych numerach.

### I.

W życiu gospodarczym Wielkiego Pomorza rolnictwo wywiera dominujący wpływ, tak z uwagi na znaczny obszar ziemi uprawnej jak i charakter rolniczy województwa. Pomorze jest łącznikiem Polski z szerokim światem, co nadaje jemu specyficzny charakter polityczny. Dlatego Państwo musi otaczać województwo Pomorskie specjalnie troskliwą opieką.

### II.

Dziś najważniejszym problemem dla rolnictwa pomorskiego jest natychmiastowe przywrócenie opłacalności warsztatów rolnych. Zniżka cen zboża zachwiała preliminowane budżety i stworzyła kompleks niewiary w opłacalność intensyfikacji rolnictwa, co jest nader szkodliwe dla całokształtu i przyszłości życia gospodarczego naszego województwa i Państwa. Dlatego domagamy się zastosowania przez czynniki miarodajne wszelkich środków mogących zapewnić rentowność rolnictwu a w szczególności podwyższenie cen zboża.

### III.

Spadek cen zboża odbija się katastrofalnie w województwie Pomorskim tym bardziej, iż Pomorze, stanowiąc największy ośrodek produkcji zbożowej, obciążone jest sztywnymi i wyższymi kosztami produkcji niż inne ziemie Polski.

### IV.

Państwo winno niezwłocznie wyrównać ciężary socjalne Pomorza przez ich spowszechnienie w innych dzielnicach. Władze państwowe muszą natychmiast przeprowadzić ostateczną akcję oddłużenia rolnictwa w myśl postulatów organizacji rolniczych.

### V.

Doceniając znaczenie ubezpieczeń socjalnych dla świata pracy domagamy

się poddania jaknajprędzej rewizji systemu ubezpieczeń socjalnych, tak by one dawały pełnię zabezpieczenia, a jednocześnie nie utrudniały walki z bezrobociem i umożliwiły dorywcze zatrudnienie potrzebnych rąk bez wywierania presji nawiązania kontaktu.

### VI.

Z uwagi na charakter polityczny Województwa Pomorskiego palącą kwestią jest likwidacja bezrobocia, co staje się

powołać Pomorską Radę Gospodarczą, która by skupiła interesy wszystkich galezi gospodarczych Wielkiego Pomorza i opracowała inwestycyjny plan rolniczo - przemysłowy.

### VII.

Niezależnie od wypracowanych w przyszłości programów gospodarczych należy we własnym zakresie:

1) Uintensywnić warsztaty rolnicze i produkcję przez maksymalne wyży-

KULĘ ZIEMSKĄ

OBJE DZIESZ

WYGRYWAJĄC NA LOTERII

W KOLEKTURZE

J. WOŁANOW

Warszawa, Marszałkowska 154. P. K. O. 18.814.

Zamówienia zamiejscowe załatwia się odwrotnie.

1244g

w chwili obecnej nie tylko zagadnieniem socjalno - gospodarczym, ale poważną kwestią polityczną. Jednakże rozwiązanie kwestii bezrobocia nie leży w wyłącznych możliwościach społeczeństwa pomorskiego nawet przy uaktywnieniu wszystkich sił gospodarczych i wyzyskaniu wszystkich możliwości i zasobów lokalnych. Dlatego w likwidację bezrobocia, podobnie jak w rozwój gospodarczy Ziemi Pomorskiej, musi włożyć wydatny wkład cała Polska przy specjalnej opiece ze strony czynników centralnych. Dla skoordynowania wysiłków lokalnych i pomocy ze strony państwa oraz dla ustalenia właściwego programu i hierarchii potrzeb należy

skanie pracy ludzkiej. Rozszerzyć uprawę tytoniu, roślin leczniczych i innych roślin pastewnych,

2) Rozwinąć przemysł ludowy w szczególności w ośrodkach gospodarstw małych rolnych i podmiejskich,

3) Celem wzmocnienia dochodowości rolnictwa zapewnić najbardziej dogodne warunki dla rozwoju przemysłu rolniczego, spółdzielczego i prywatnego, a w szczególności młeczarni, goźelni i bekoniarń, oraz oprzeć te warunki na zasadach gwarantujących rolnikowi najlepsze spieniężenie jego produktów,

4) Nakłonić Pomorski Przemysł Cu-



Parasol przyczynia się do ochrony ubrania. Obuwie chronione jest przez Obszary gumowe



BERSON

krowniczy do rozszerzenia swych możliwości przemysłowych z uwagi na ogólne dobro społeczne.

### VIII.

Warunkiem wprowadzenia twórczych planów jest umożliwienie i spopularyzowanie oświaty. Koniecznością jest rozszerzenie na wsi 7-klasowych szkół publicznych oraz umożliwienie korzystania młodzieży wiejskiej ze szkół zawodowych, rolniczych, rzemieślniczych i kupieckich.

### IX.

Równoległe z udostępnieniem oświaty młodzieży wiejskiej należy najwydatniej rozszerzyć kredyty długoterminowe na działy rodzinne by mógł nastąpić zdrowy ewolucyjny ruch ludności do miast.

### X.

Należy radykalnie wyeliminować z życia organizacji rolniczych Wielkiego Pomorza atmosferę klasowości i demagogii, która utrudnia twórczą pracę oraz sprzeczną jest z tradycjami Pomorza.

## Przed nominacją nowych kardynałów

RZYM. W kołach watykańskich zaznaczają, że Ojciec Święty powróci w końcu bieżącego miesiąca ze swej letniej rezydencji Castel Gandolfo do Rzymu. Wkrótce po powrocie Papieża ma się odbyć nowy konsystorz, na którym zostaną mianowani kardynałowie celem zapewnienia luk powstałych w ostatnim roku w Św. Kolegium.

Po ostatnim konsystorzu w grudniu zeszłego roku liczba kardynałów wynosiła 69, czyli wakał tylko jeden kapłan kardynałowski. W roku bieżącym zmarli kardynałowie Minoretti, arcybiskup Genui, Capotosti, Serafini, Hayes — arcybiskup Nowego Jorku i Laurenti, wskutek czego liczba członków Św. Kolegium spadła do 64. — Kolegium liczy 35 Włochów i 29 kardynałów innych narodowości.

Według krążących pogłosek jednym z nowych purpuratów będzie arcybiskup jednego z państw bałtyckich. (ATE).



## Gdańsk

Dzisiaj — Wtorek **11** października.  
 Emiliana  
 Jutro — Środa **12** października.  
 Maksymiliana

### DYZURY LEKARZY.

Dyżur nocny w dniu 11 om. pełnią:

W Gdańsku: dr. Mirau, Langgasse 20, tel. 23377 i dr. Weiss, Dominikswall 7, telefon 27505.

We Wrzeszczu: dr. Perscheidówna, Jäsch kentalerweg 47b, tel. 41179.

W Sopotach: dr. Brodzki, Grünholzstrasse 3, tel. 51965.

### Z TOWARZYSTW

— Zebranie filii Z. Z. P. Z. P. we Wrzeszczu odbędzie się dziś we wtorek, 11 bm. o godz. 19 w sali zebrania Domu Akademickiego przy ul. Heeresanger 11.

— Zebranie sekcji pracowników pola drzewnego i transportowców odbędzie się w środę, 12 bm. o godz. 19 w Domu Polskim przy ul. Wallgasse.

— **Baczność Wojacy!** Miesięczne zebranie Tow. h. Wojaków placówki Gdańsk — Stare Miasto odbędzie się w środę 12 bm. o godz. 20 w lokalu Federacji P. Z. O. O. przy Rynku Drzewnym 4. Punktualne przybycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

### Notatki kronikarza

— **Tragiczna śmierć chłopca.** W sobotę przed południem udał się 12-letni uczeń szkolny Erwin Poschmann, zamieszkały przy ul. Gronadiergasse 12, w towarzystwie kilku kolegów w Aleje Hindenburga celem zbierania kasztanów. P. wdrapał się na drzewo kasztanowe, z którego jednak spadł na ulicę. Chłopiec doznał tak poważnych okaleczeń ciała, że wkrótce zmarł.

— **Znowu kradzież roweru.** Ostatnio skradziono gospodarzowi S. z Einlage rower, który ten pozostawił przed lokalem „Deutsches Haus“ w Nowym Dworze.

— **Aresztowanie oszustki.** W Nowym Dworze aresztowano trudniącą się kradzieżami kart F. pod zarzutem dokonania oszustwa na osobie 72-letniej M.

— **Sprostowanie.** W numerze wczorajszym naszego pisma umieściliśmy wiadomość pod tyt.: „Uwolnienie od winy i kary polskiego inspektora celnego“. Do wiadomości tej zakradł się błąd, który niniejszym prostujemy. Uwolniony od winy i kary p. Józef Olejniczak nie jest inspektorem celnym, lecz niższym urzędnikiem Ochrony Skarbowej w Tczewie.

— **Tanie mięso w rzeźni miejskiej.** W środę od godz. 8—9 nastąpi w jatkach rzeźni miejskiej sprzedaż mięsa osobom, posiadającym karty od nr. 1901 do 1500 włącznie.

### KRONIKA POLICYJNA z 10 bm.

Przytrzymano 15 osób, z tych 8 za opilstwo, 2 za kradzież, 1 za spowodowanie nieszczęśliwego wypadku komunikacyjnego, 1 za zadanie urazu cielesnego, 1 za przestępstwo obyczajowe, 1 za opór, 1 za uszkodzenie przedmiotu.

Znaleziono: czarną torebkę ręczną z zawartością, książkę do czytania.

### PRZEŁADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 8/9 października 1938 r.  
**Ekspert**

ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	18007	38104
Żelazo	880	510
Bakier	—	380
Drzewo	1125	1230
Żelazo	43	500
Nafta i t. p.	45	—
Drobniactwo	752	1214
Różne	—	—

### Import

ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	500	—
Żelazo	—	792
Nawozy szt.	—	2860
Ryż	—	45
Bawełna	—	485
Żelazo	—	—
Drobniactwo	392	1073

### STAN WODY W WIALE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		7. X.	8. X.
Kraków	-1.84	-2.85	-2.86
Zawichost	1.47	1.86	1.38
Warszawa	1.84	0.86	0.86
Płock	1.87	0.42	0.41

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		7. X.	8. X.
Łódź	-1.37	0.84	0.36
Bordon	1.87	0.30	0.80
Chełmno	1.28	0.26	0.24
Grudziądz	1.44	0.44	0.42
Kurzebrak	1.88	0.52	0.49
Pielko	0.90	—	—
Łoszew	0.88	-0.31	0.35
Danziger Elaupt	1.60	—	—
Einlage	1.38	2.22	2.18
Schiewenhorst	2.51	2.40	2.40

## Solenne nabożeństwo dziękczynne z okazji odzyskania Śląska Zaolzańskiego

Polonia gdańska przyjęła wiadomość o odzyskaniu przez Najjaśniejszą Rzeczpospolitą Polską Śląska Zaolzańskiego radośnie i z wdzięcznym sercem, dając uczuciom swym wyraz wywieszeniem flag narodowych. Aby również Bogu podziękować za powrót tej przastarej ziemi polskiej na łono Macierzy, odprawione zostało ostatniej niedzieli o godz. 10 z inicjatywy Głównego Zarządu Gminy Polskiej Związku Polaków w Wolnym Mieście Gdańsku w kościele św. Stanisława we Wrzeszczu solenne nabożeństwo dziękczynne.

W nabożeństwie, odprawionym przez ks. prob. Komorowskiego, który wygłosił również wspaniałe kazanie patriotyczne, uczestniczyli Komisarz Generalny R. P.

w Gdańsku p. min. Chodacki, przedstawiciele polskich władz wojskowych z p. płk. Sobocińskim na czele, przedstawiciele polskich władz i urzędów, reprezentanci organizacji i towarzystw i wielkie rzesze wiernych. Począty sztandarowo w liczbie kilkunastu zajęły miejsce przed głównym ołtarzem. Podczas sumy odśpiewały połączone chóry „Lutni“ gdańskiej i miejscowej „Cecylii“ pod batutą p. Tadeusza Tylewskiego mszę „Bogu Rodzica“ Feliksa Nowowiejskiego, a pp. Gostkowski (tenor) i Dunst (baryton) odśpiewali „Ave Maria“ Donizetti'ego. Solenne nabożeństwo zakończone zostało „Te Deum“ i hymnem „Boże, coś Polskę“.

## Z życia Wojaków sopockich

W ubiegły piątek urządziła placówka sopocka Tow. h. Wojaków uroczyste zebranie miesięczne, aby dać wyraz swojej radości z powodu przyłączenia Śląska Zaolzańskiego do Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Zebranie zaszczycił swą obecnością prezes Obwodu Tow. h. Wojaków dr. h. c. n. Kwiakowski.

Referat okolicznościowy, ujęty w formę pogadanki, wygłosił członek Zarządu Federacji P. Z. O. O. p. red. Hauptmann. Referent przedstawił barwnie historyczne podłoże tej sprawy oraz wykazał gospodarcze znaczenie przyłączenia tej ziemi do Polski. Podniósł dzielność ludu śląskiego, który mimo wieloletniego odcięcia od Macierzy utrzymał swą polskość.

Jako drugi przemawiał dr. h. c. n. Kwiakowski, który stawiając za przykład lud śląski, apelował do zebranych, aby mimo różnych przeciwno-

ści trwali wiernie przy polskości, dając wyraz jej w spełnianiu obowiązków obywatelskich. Obywatele polscy mieszkający na tutejszym terenie winni w dniu 6 listopada br. wziąć gromadny udział w wyborach do Sejmu polskiego i Senatu, a obywatele gdańscy powinni już dzisiaj przygotowywać się do zbliżających się wyborów do Sejmu gdańskiego, aby żaden głos nie został stracony.

Zebranie zakończono 3-krotnym okrzykiem „Niech żyje“ na cześć P. Prezydenta R. P. prof. Ignacego Mościckiego, Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza i walecznej Armii Polskiej oraz odśpiewaniem hymnu państwowego.

Po zebraniu odbyło się strzelanie o nagrody, które zdobyli: 1) Brzoskowski Jan, 2) Socha Wiktor, 3) Krzyba Piotr, 4) Jeliński Sylwester, 5) Budnik Antoni.

## Nie wypierajcie się swego języka ojczystego

Mieszkańcy miasta naszego otrzymali z urzędu podatkowego do wypełnienia kwestionariusze, do których wpisani być muszą wszyscy domownicy. W rubryce 9 wymieniony jest język ojczysty (Muttersprache) z następującą uwagą: „najchętniej używany język np. niemiecki, polski, kaszubski, niemiecki i polski — o ile używa się obu języków równocześnie“ itd.

Ponieważ każdy człowiek posiada tylko

jeden język ojczysty, przeto powinni Polacy podać jako język ojczysty jedynie język polski. Również nie istnieje żaden język kaszubski, a tylko gwara kaszubska, tak samo jak nie ma w Niemczech mówiących po bawarsku, sasku, meklembursku, prusku, a tylko po niemiecku.

Ponieważ Kaszubi są Polakami, więc powinni w odnośnej rubryce wypisać jako język ojczysty — język polski.

## Wejherowo

— **Dyżur lekarski pełnią:** we wtorek dr. Janowicz, w środę dr. Spors.

— **Zawszad płyną ofiary na pomoc Polakom zza Olzy.** Z inicjatywy członków Związku Nauczycielstwa Polskiego, grono nauczycielskie rejonu konferencyjnego Donimierz opodatkowało się samorzutnie na rzecz pomocy braciom zza Olzy. Zebrana suma natychmiast wysłano na ręce Komitetu Niesienia Pomocy Polakom zza Olzy. Patriotycznie nastawione nauczycielstwo i w tym wypadku nie pozostało obojętne na akcję, która objąć powinna cały kraj. Piękny przykład grona nauczycielskiego rejonu Donimierz, nie pozostanie napewno bez echa.

— **Z życia Klubu Obywatelskiego w Wejherowie.** Drugi tydzień istnienia Klubu rozpoczął się pod hasłem „Herbatka zapoznawcza“. Wobec b. licznego napływu członków należało zgromadzić wszystkich, w celu wzajemnego poznania się. Piękny lokal Klubu zgromadził ponad 100 osób, wśród których widzieliśmy p. Starostę Potockiego, p. dowódcę pułku, z gronem oficerskim, p. burm. Bolduana i wiele osób ze sfer ziemianskich z okolicy. Przy dźwiękach doborowej orkiestry bawiono się do rana. Znakomity nastrój jaki panuje codziennie w Klubie i olbrzymie zainteresowanie najszerszych warstw naszego społeczeństwa świadczy o wielkich zaletach towarzyskich gospodarzy, którzy z niezmordowanym p. dr. Łomniewskim na czele, troszczą się o rozwój Klubu, mającego za zadanie zmienić o-blicze ruchu towarzyskiego i społecznego naszego miasta.

### Profesor szwedzki w Gdyni

Na zaproszenie Instytutu Bałtyckiego przybył w poniedziałek do Gdyni profesor Uniwersytetu Stockholmskiego dr. Nils Ahnlund, który o godz. 18-ej wygłosił odczyt w języku niemieckim pod tytułem: „Ujęcie Wiśły w historii szwedzkiej“ w sali konferencyjnej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Profesor Ahnlund z Gdyni udaje się w dalszą podróż po Polsce, gdzie kolejno wygłosi szereg odczytów w Toruniu, Warszawie, Krakowie, Katowicach i Poznaniu.

Podczas pobytu w Gdyni uczonego szwedzkiego zwiędził port i jego urządzenia w towarzystwie przedstawicieli Instytutu Bałtyckiego oraz Urzędu Morskiego.

— **Pan Leon Prusiński na rzecz Tow. Popierania Budowy Szkół** ofiarował cały dochód z seansu kinowego w dniu 8 bm., nie licząc żadnych kosztów. — Wielka sala kina „Casino“ zapełniła się na seansie po brzeżi rojem młodzieży szkolnej, która podziwiała bohaterów świętego filmu, osnutego na tle utworu Marka Twaina „Książę i żebrak“. P. Prusińskiemu, który pięknym swym gestem bezinteresowności, poważnie zasilił fundusze T. P. B. P. S. P. należą się słowa pełnego uznania.

### Przedpoborowi muszą uczęszczać na kursy oświatowe

W związku z zarządzeniem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych i postulatami Władz Wojskowych rozszerzone zostanie w roku bieżącym dokształcenie przedpoborowych na roczniki 1918, 1919 i 1920 oraz część rocznika 1917 jeszcze do służby wojskowej nie wcielonego bez względu na to, czy są to analfabeci, czy też nie.

Od obowiązku uczęszczania na kursy dokształcające zwolnieni są:

- 1) absolwenci szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych (licea);
- 2) uczniowie szkół wszelakiego typu, ogólnokształcących, zawodowych;
- 3) uczniowie kursów dokształcających i t. p.

Nadto mogą być zwolnieni przez Zarząd Miejski przedpoborowi, którzy z ważnych powodów nie będą mogli uczęszczać na kursy dokształcające.

Wszyscy inni przedpoborowi wymienionych roczników, obowiązani są do punktualnego i regularnego uczęszczania na kursy, a w razie zaniedbania tego ukarani zostaną karą pieniężną do wysokości 100 zł, którą w razie nieściągalności zamienią się na 5-dniową karę aresztu.

Kursy dokształcające dla przedpoborowych trwać będą od 3 listopada br. do 31 marca 1939 r. Wszyscy przedpoborowi otrzymają indywidualne wezwania.

Przedpoborowi, którzy nie zostali ujęci do spisów poborowych w Wejherowie, którzy ukończyli szkołę średnią wzgl. uczęszczać do szkoły średniej, więc posiadają warunki do uzyskania zwolnienia od obowiązku uczęszczania na kursy dokształcające, zechcą się zgłosić w biurze Zarządu Miejskiego, pokój 10 celem skreślenia ich ze spisów, bowiem w razie nie zgłoszenia się, mogą oni być ujęci w wykazach przedpoborowych obowiązanych do uczęszczania na kursy dokształcające.

## Walne zebranie filii ZZZPZP w Bielkowie

Przy licznym udziale członków odbyło się w niedzielę, 9 bm. walne zebranie filii ZZZPZP Bielkowo. Zebranie zagał przez filii Zielke Hugon, który zarazem wygłosił sprawozdanie z działalności filii, co uczynił także sekretarz Buchna Jan. Na marszałka zebrania wybrano jednogłośnie posła Lendziona, który przeprowadził wybór nowego zarządu, w skład którego weszli następujący członkowie: Zielke Hugon, Kahlbude — prezes, Zieliński Jan, Bielkowo — zastępca prezesa, Buchna Jan, Pregowo — sekretarz, Pepliński Leon, Lisewo (Gd. Wyżyny) — zastępca sekretarza, Mazalon Feliks, Łapin — skarbnik. Po wyborze nowy zarząd objął urzędowanie i kolega Zielke udzielił posłowi Lendzionowi głosu do referatu. Kolega poseł Lendzion omówił ogólne położenie gospodarstwa i zawodowe oraz położenie Polaków na Ziemi Gdańskiej, po czym przedstawił zebranym korzyści, jakie osiągnęła Polska przez zajęcie przez wojska polskie Śląska Zaolzańskiego.

Referat posła Lendziona nagrodzono huczynnymi oklaskami. Zebranie zakończono hasłem „Szczęść Boże“.

## 26.800 letników w Sopotach

W Sopotach odbyło się w Domu Kuracyjnym zebranie narodowo-socjalistyczne, podczas którego przemawiał też nadburmistrz miasta Temp. Z wywodów jego wynika m. in., że w sezonie roku bieżącego przebywało w Sopotach 26.800 letników, a więc 5.000 więcej jak w roku ubiegłym, mimo, że odpadł żywił żydowski. Zdaniem p. Tempa, najliczniejszego kontyngentu letników dostarczyli Niemcy, a to przede wszystkim dzięki poparciu organizacji czasową „Kraft durch Freude“. Ilu Polaków natomiast przebywało podczas tegorocznego sezonu w Sopotach, nie wynika z przemówienia nadburmistrza Tempa, przytoczonego przez gdańską prasę niemiecką.

## Siedem osób odpowiadało za przeprowadzanie niedozwolonego zabiegu

Niedawno temu donosiliśmy o ujęciu szeregu osób, którym zarzucano spędzanie płodu. Po ukończeniu dochodzenia wytoczone przeciw siedmiu osobom postępowanie karne. Ostatnio stawały one przed trybunałem karnym sądu okręgowego w Gdańsku. Główną oskarżoną była Małgorzata Kr., która dopuszczała się zawodowo spędzania płodu. Przyznała się ona w całej pełni do winy. Sąd skazał ją na 2 i pół roku więzienia, uwolnił jedną z oskarżonych od winy i kary, skazując resztę na grzywny wzgl. kary więzienia do 5 miesięcy.

## Pod zarzutem przejechania 80-letniego starca — na ławie oskarżonych

Przed sądem gdańskim odpowiadał szofer samochodu ciężarowego Gerard Zielke oskarżony o nieumyślne zabójstwo. Zjechał w dniu 24 sierpnia rb. pijany samochodem w dość szybkim tempie i przejechał w pobliżu gmachu spółki ubezpieczeniowej „Westpreussen“ 80-letniego inwalidę (Riettscha, który poniósł śmierć na miejscu. Policja ujęła Z. i osadziła go w areszcie. Natychmiastowe zbadanie krwi wykazało, że Z. nadużył alkoholu. Przewód sądowy wykazał w zupełności winę oskarżonego, co też prokurator wniósł o ukaranie go rokiem więzienia. Sąd skazał jednak niepoczytalnego szofera tylko na 9 miesięcy więzienia, utrzymując w mocy środek zapobiegawczy.

## Z portu gdańskiego

BUCH PORTU GDAŃSKIEGO W DNIACH 8 I 9 PAŹDZIERNIKA

W dniach 8 i 9 października weszło do portu gdańskiego 36 statków o łącznej pojemności 27.032 urt. W tym było według bander statków szwedzkich 12, niemieckich 7, duńskich 5, norweskich, estońskich, fińskich, łotewskich po 2 oraz po jednym statku gdańskim, holenderskim, bułgarskim i angielskim.

### PRZYWOZ RUDY I PIRYTOW

W dniu 8 października weszło do portu gdańskiego szwedzki statek „Dothnia“ o pojemności 711 urt. z ładunkiem 2.145 ton rudy żelaznej przywiezionej z Kjöping.

W dniu 9 października przywiózł szwedzki statek „Halmstad“ o pojemności 909 urt. — 2.290 ton węgla kamiennego z Halmstad.

### WĘGIEL ZE SZCZECINA

W dniu 8 października weszło do portu gdańskiego szwedzki statek motorowy „Winda“ o pojemności 91 urt. z ładunkiem 120 ton węgla kamiennego z Szczecina.



## Gdynia

— P. K. O. oddział w Gdyni, ul. 3 Maja 29, tel. 39-56. Kasy czynne 8—13 i 17—19.

### REPERTUAR KIN:

MORSKIE OKO: Monumentalne arcydzieło: „Chicago”.  
LIDO: Wielki dramat „Druga młodość”.  
POLONIA: „Profesor Wilczur” — dalsze dzieje „Znachora”.  
BAJKA: „Wieżień królewski”.  
MIRAŻ (Orłowo): „Kościuszkę pod Racławicami”.  
ZORZA (Grabówek): „Znachor”.  
LILY (Chylonia): „Królowa dżungli”.

### Sprzedawca

dobrze zaprowadzony w składzie sukien (reprezentacyjny), z praktyką, poszukiwany od zaraz do poważnej firmy. Wymagane referencje i zabezpieczenie. Oferty wraz z fotografią kierować: „Gazeta Pomorska” Gdynia, pod „dobre warunki” Fotografie zostaną zwrócone. (740)

### Notatki kronikarza

— **Święto argentyńskie.** Konsulat Argentyński w Gdyni podaje do wiadomości, że w związku z świętem argentyńskim dnia 12 bm. biuro Konsulatu będzie nieczynne.  
— **Zmiana na stanowisku st. ochmistrza m.s. „Batory”.** Po ukończeniu ostatniego rejsu statku „Batory” opuścił swe stanowisko starszy ochmistrz p. Antoni Gordon. Miejsce jego zajął dotychczasowy st. ochmistrz statku „Kościuszkę” p. Bońcio. P. Gordon, który w polskiej żegludze handlowej pracował długie lata przechodzi obecnie do działu spedycji morskiej i osiadł na stałe w Ameryce.  
— **Nowa placówka.** W tych dniach otwarto w Gdyni przy ul. Świętojańskiej 66 nowy skład broni. Skład przejęła Gdynska Spółka Myśliwska, której sklep mieścił się dotychczas prowizorycznie przy ul. Świętojańskiej 33. Właścicielem placówki są p. Jan Trochalski i S-ka. Na składzie znajduje się broń wszelkiego rodzaju, pochodząca ze znanej od stu lat fabryki broni R. Trochalski w Warszawie.

### Uroczysta akademія Tygodnia Miłosierdzia

W czwartek, 13 bm. Stow. Pań Miłosierdzia w Gdyni urządza w sali KPW uroczystą akademię z okazji Tygodnia Miłosierdzia, na którą zaprasza całe katolickie społeczeństwo naszego miasta. Na akademii znany filozof ks. prałat dr. Sawicki wygłosi odczyt pt. „Katolicyzm statyczny i dynamiczny”. Początek o godzinie 20. Dochód przeznaczony na rzecz biednych m. Gdyni.

**Węgł Koks**  
dostarc  
za  
korzystnie

*Elibor*

Gdynia, ul. 10 Lutego 24. Tel. 29-21.  
7375

### Smutne skutki dziecięcej zabawy

Dwunastoletni Edmund Szamelski z Pogorza zabawiał się małym propelerkiem, którego śmigło w pewnej chwili ugodziło go w oko. Ostra wirująca płytka przecięła chłopcu tętnówkę, wskutek czego utrata oka jest nieunikniona. Dziecko umieszczono w szpitalu.

### Upadek z drabiny

Na budowlu przy pl. Kaszubskim pracował 23-letni Stefan Zwoliński, zam. przy ul. Dreszera 14. Wskutek nieostrożnego stąpienia Zwoliński spadł z drabiny ze znacznej wysokości, doznając złamania ręki. Oparto go pogotowie ratunkowe.

### Trucizna na szczury środkiem samobójczym

W mieszkaniu swym na Witominie usiłowała pozabawić się życia, zażywając większej dawki trucizny na szczury, 26-letnia Marta Kabacińska. Dzięki szybkiej pomocy lekarskiej, niebezpieczeństwo śmierci zażegnano. Po wypompowaniu żołądka desperatki pozostawiono w domu. Powód rozpaczliwego kroku nie jest znany.

### Ruch pasażerski w porcie gdyńskim

W mies. wrześniu ogólny ruch pasażerski drogą morską przez Gdynię wyniósł 2.950 osób, z czego przyjechało 834 podróżnych, a wyjechało 3.116 podróżnych. Największe nasilenie ruchu pasażerskiego zanotowano pomiędzy Gdynią a Stanami Zjednoczonymi, Anglią, Argentyną, Kanadą, Danią, Szwecją i Francją.

## Komitet Pomocy Zimowej przystępuje do pracy

### Przetarg na rozdawnictwo 600 ton ziemniaków

Obywatelski Miejski Komitet Pomocy Zimowej Bezrobotnym w Gdyni ogłasza przetarg nieograniczony na rozdawnictwo ca 600 ton ziemniaków bezrobotnym w Gdyni w okresie zimowym od 15 grudnia 1938 r. począwszy.

Wszelkich informacji o przetargu, pisemnych objaśnień, warunków ogólnych oraz podkładek ofertowych bezpłatnie udziela do dnia 29 października w

godzinach od 11—12 biuro Komitetu w Gdyni, przy ul. Lisa Kuli 4 (Grabówek, Schronisko Miejskie).

Otwarcie ofert nastąpi dnia 31 października o godz. 13 w sali konferencyjnej Komisariatu Rządu w Gdyni, ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego I p. Komitet zastrzega sobie wolny wybór oferenta, jak również unieważnienie przetargu.

### Zł 2.000 na F. O. N. zebrali gdyńscy pracownicy gastronomiczni

Jak swego czasu donosiliśmy, gdyńscy pracownicy gastronomiczni powzięli uchwałę złożenia na F. O. N. jednego całodziennego zarobku. Wybrano dzień 6 bm. W dniu tym około 100 kelnerów w Gdyni pracowało bezinteresownie na rzecz dozbrowienia armii, efektem zaś była kwota około 700 zł, wpłacona na konto F. O. N. w miejscowej Komunalnej Kasie Oszczędności.

Jest to jednak tylko fragment akcji, prowadzonej przez ogół kelnerów gdyńskich. Do kwoty powyższej należy dodać sumy, zebrane do puszek K. K. O., umieszczonych w lokalach gastro-

micznych, dalej zysk z zabawy posezono-wej oraz ofiary, zbierane doraźnie na zebraniach i t. p.

Ogółem z tych wszystkich źródeł zebrano około 2.000 zł. Suma ta ma być podwyższona do zł 5.000 i wówczas użytkowana na zakup sprzętu wojskowego, który w przyszłym roku uroczyste będzie przekazany armii.

Obywatelskie stanowisko gdyńskich pracowników gastronomicznych zasługuje na powszechne uznanie. Należy też podkreślić usilne starania zarządu Związku Kelnerów, dzięki którego inicjatywie osiągnięto tak piękne rezultaty.

### Tragiczne skutki spóźnienia się na pociąg

Kapral żandarmerii, 27-letni Tadeusz Dżaniecki onegdaj wieczorem miał wyjechać z Gdyni na Hel, spóźnił się jednak na ostatni, odchodzący w tym kierunku pociąg osobowy. Ponieważ jednak wyjazd jego był konieczny, zdecydował się wskoczyć do pociągu towaro-

wego, zmierzającego na półwysep.

Wskakując do wagonu towarowego, Dżaniecki potknął się i dostał się pod koła, które obciły mu lewą stopę. Pozatem nieszcześnie doznał jeszcze szeregu innych poważnych obrażeń. Przewieziono go do szpitala.

### Jak szkoli się kadry przyszłych specjalistów w zakresie handlu zagran.

#### Koleiność praktyki w gdyńskich przedsiębiorstwach portowo-morskich

Dnia 5 października odbyło się pod przewodnictwem dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni J. Kawczyńskiego przy udziale kilkunastu przedstawicieli gdyńskich przedsiębiorstw spedycyjnych, maklerskich, armatorskich i handlowych konferencja w sprawie organizacji praktyk dla fachowców, specjalizujących się w handlu zagranicznym. Obecny na konferencji delegat Rady Handlu Zagranicznego dr. Zb. Zieliński złożył sprawozdanie z dotychczasowej akcji Komitetu Stypendialnego w zakresie przyznawania praktyk handlowych krajowych i zagranicznych kandydatom specjalizującym się w poszczególnych dziedzinach handlu zagranicznego, przedstawiając również zasady szkolenia tych praktykantów. Nad poruszonymi sprawami wywiązała się ożywiona dyskusja w której wyniku, w formie konsultacyjnej ustalono m. in. kolejność zawodów z jakimi praktykant winien się zapoznać podczas pobytu w Gdyni, zanim wybierze sobie daną specjalność.

Koleiność ta przewiduje: spedycje, maklerstwo okrętowe, towarzystwo żeglugowe, a w końcu zawód, w którym praktykant zamierza pracować. Odnosnie poszczególnych gałęzi handlu zakres praktyki przewiduje przeszkolenie w danym ośrodku produkcji, zapoznanie się z jego organizacją, dalej samą techniką handlu wraz czynnościami z nim związanymi.

Zakres ramowy przeszkolenia kandydata, który w zależności od potrzeb może być jednak zmieniony, przewiduje okres 6-miesięcy do 1-go roku na praktykę krajową i okres 1-go roku na praktykę zagraniczną. W czasie praktyki kandydat otrzymuje stypendium. Stypendium na praktykę zagraniczną jest zwrotne po 6-ciu latach od chwili wypłaty ostatniej raty stypendialnej. Zapotrzebowanie na praktykantów zgłaszają zainteresowane przedsiębiorstwa za pośrednictwem Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni.

## Kościierzyna

— **Biblioteka T. C. L. nieczynna z powodu zmiany lokalu.** Z powodu przeprowadki do Domu Katolickiego miejscowa biblioteka T. C. L. będzie w czasie od poniedziałku 10 bm. do poniedziałku 17 bm. zamknięta. Od 17 bm. począwszy będzie można zamieniać książki w nowym lokalu.

— **Kino Bałtyk: „Złoto na ulicy”.**  
— **Spis obwodów wyborczych w Kościierzynie.** Miasto Kościierzynę podzielono na cztery obwody głosowania:

**Obwód I — przew. p. B. Zrodowski.** — Lokal wyborczy: Komunalna Kasa Oszczędności. Do obwodu należą ulice: Dworcowa, Gdańska, Kamienna, Kapliczna, Kolejowa, Kościerskahuta, Mała Dworcowa, Markubowo, Młyńska, Plac Wolności, Plebanka, Skarszewska, 3-maja, za dworcem.

**Obwód II — przew. p. B. Ziomek.** Lokal wyborczy: Ratusz — pokój nr. 6. Do obwodu II należą ulice: Kościelna, Kowaleka, Ratuszowa, Rynek, Senatorska, Słodowa, Wilsona, Wodna, Źródłana.

**Obwód III — przew. p. R. Romiński.** Lokal wyborczy: Hotel „Bazar” Szydlice. Ulice: Chojnicka, Cegielnia, Klasztorna, Kościuski, Leśna, Ogrodowa, Polna, Szydlice, Wierzyko, Wróbla.

**Obwód IV — przew. p. Jan Banucha.** Lokal wyborczy: Szkoła powszechna nr. 2 (gmach pogimnazjalny). Ulice: Górna, Hallera, Jeziorna, Kartuska, Krzywa, Lipowa, Narowie, Strzelecka, Św. Janka, Targowsko, Wybickiego, Wojskowa i wszystkie wybudowania bez nazwy.

Komisje rozpoczęły urzędowanie w dniu 6 października.

Obowiązkem wyborców jest sprawdzić, czy zostali umieszczeni w listach wybor-

czych. Listy przeglądać można w lokalach wyborczych codziennie w czasie od 16—21 godz. do dnia 13 października.

— **Ważne dla rolników.** Z dniem 10 października płaci Bekoniarnia w Kościierzynie za żywiec bekonowy cenę kontr. 102 zł, bezkontraktową 92 zł za 100 kg. — Dalsza wyżka cen nie jest przewidziana.

— **Nowa linia autobusowa.** Pierwsze autokary firmy „Bałtyckie Linie Autobusowe” w Poznaniu zawitały do Kościierzyny. Podróżni wyrażają się z uznaniem o nowej komunikacji Gdynia — Poznań przez Kościierzynę. Nowoczesne autobusy, wykonane luksusowo, zlikwidowały uciążliwość podróżowania do minimum. Autobusy kursują codziennie. Odjazd z Gdyni o godz. 22, z Poznania o godz. 23. Trasę 301 kilometrów przebywa autobus w czasie 7 i pół godziny.

— **Wybór delegatów do Zgromadzenia Wyborczego.** Jako delegaci do Zgromadzenia Wyborczego w Gdyni zostali wybrani przez Radę Miejską w Kościierzynie pp. burm. J. Kamiński i F. Wellrowski, kierownik Ubezpieczalni. Wcześniej wzmiankoni elektrycy imieniem społeczeństwa kościerskiego wybierać będą kandydatów na posłów.

— **Z działalności O. Z. N.** Ostatnio odbyło się w Kościierzynie zebranie Zarządu miejscowego Obozu Zjednoczenia Narodowego. Zebraniu przewodniczył em. burm. p. Wierzyba. Jak wynika ze sprawozdania, O. Z. N. w Kościierzynie liczy około 300 członków i rozwija się pomyślnie. Zarząd postanowił w najbliższych dniach zwołać zebranie informacyjne o przebiegu dotychczasowych prac przedwyborczych.

**KINO LIDO KINO**  
W GDYNI

Telef. 33-36

Telef. 33-36

### Korona polskiej produkcji!

Rewelacyjna obsada:

**JUNOSZA STĘPOWSKI**  
**MARIA GORCZYŃSKA**  
**Mieczysława Ćwiklińska**  
**WITOLD ZACHARWICZ**  
**MICHAŁ ZNICZ i inni**

w porywającym filmie

## DRUGA MŁODOŚĆ

Wielki dramat o niebezpieczeństwach i pokusach kobiet żyjących miłością.  
Seanse o godz. 5, 7 i 9-ej. W niedziele i święta o godz. 3, 5, 7 i 9-ej.

### Ex-marynarz pod kołami samochodu

B. marynarz, pozostający obecnie bez pracy, 46-letni Teodor Korniejew, po wypiciu większej ilości wódki, jechał rowerem wzdłuż ul. Morskiej. W stanie podchmieleństwa źle panował nad kierownicą, a w dodatku nie zważał na sygnały, wskutek czego dostał się pod przejeżdżający samochód. Korniejew wyszedł z wypadku ze złamanym mostkiem i ogólnymi poważnymi potłuczeniami. Zabrano go do szpitala.

## Puck

— **Delegaci wyborczy.** Delegatami do okręgowego zgromadzenia wyborczego wybrani zostali: p. Derc Franciszek, dyr. KKO i p. kapitan M. D. L. Baczyński Feliks oraz z ramienia Rady Miejskiej p. radny Trybull Józef.

— **Z życia placówki Powstańców i Wojaków.** W ub. tygodniu odbyło się manifestacyjne zebranie Powstańców i Wojaków placówki Puck pod hasłem: „Odwiecznie Polski Śląsk Zaolzański powrócił do Polski”. Zebranie zajął prezes placówki p. Lewicki w obecności p. burmistrza Stamirowskiego, prezesa Przyjaciół Obrony Narodowej p. dr. Adama Zagórowskiego oraz 80 członków. Następnie p. dr. Zagórowski wygłosił treściwy referat o prastarej ziemi Śląska, jego historii i bogactwach, jakie przypadły Polsce w związku z powrotem tej ziemi do Macierzy. W dalszym ciągu zebrania wysłuchano wspólnie radiowego przemówienia Naczelnego Wodza. Z kolei komendant placówki p. Stałkowski odczytał treść hołdowniczej rezolucji, wysłanej do P. Prezydenta R. P.

W drugiej połowie zebrania referent oświatowy p. Hochschule wygłosił referat p. t.: „Bądźmy lojalnymi obywatelami”. Prelegent apelował do zebranych, by w dniu 6 listopada spełnili swój obywatelski obowiązek wobec Państwa i jak jeden mąż stanęli do urny wyborczej. W dyskusji na ten temat zabierał głos prezes placówki p. Lewicki, p. burmistrz Stamirowski oraz p. dr. Adam Zagórowski. Mówcy podkreślali wagę wyborów do ciał ustawodawczych i apelowali do zebranych, by nie tylko sami spełnili obywatelski obowiązek, lecz zapelowali do otoczenia i skłonili ich także do udziału w wyborach. Uchwalono również urządzić w dniu święta niepodległości akademię oraz zabawę ludową, z której czysty zysk przeznaczony zostanie na dozbrowienie armii. Okrzykiem na cześć Pana Prezydenta, armii, Wodza Narodu, odśpiewaniem hymnu narodowego i Boże coś Polskę zebranie zakończono.

— **Zamknięcie ulicy Prezydenta dla ruchu kołowego.** W związku z rozpoczęciem robót kanalizacyjnych zamknięto ruch kołowy na ulicy Prezydenta na czas prowadzenia robót. Dojazd w stronę poczty, Sądu oraz Domu Zdrojowego odbywać się będzie drogą okrężną ulicami: Sambora, Sobieskiego, lub też Judyckiego i Zamkowa.

— **Przyczyna w Pucku.** W zagrodzie rolnika Leona Gronau'a przy ul. Gdańskiej stwierdzono urzędowo przyszczyce. W związku z tym władze administracyjne wydały szereg zarządzeń w celu uniemożliwienia rozszerzenia się zarazy. Wywożenie z okręgu zapowietrzonego, jak również ładowanie zwierząt rądcowych na stacjach kolejowych i przystankach wodnych jest zakazane. Zakazany jest też spód zwierząt do okręgu zapowietrzonego. Mleko wolno wywozić z okręgu zapowietrzonego dopiero po dostatecznym wyjałowieniu, na co trzeba uzyskać zezwolenia Starosty Morskiego. Bliższych szczegółów odnośnie wywożenia zwierząt rądcowych z okręgu zapowietrzonego lub też przywożenia udziela Starostwo Morskie w Wejherowie i Zarząd Miejski w Pucku. Do okręgu zagrożonego wcieleno zostało całe miasto Puck.



Na froncie wyborczym i prac organizacyjnych OZN

## Polacy z Gdańska chcą mieć swego przedstawiciela w Sejmie i Senacie Rzplitej

Od kilku stowarzyszeń polskich w Gdańsku otrzymujemy obszernie pismo, w którym Polacy zajmują stanowisko wobec wyborów. M. in. czytamy:

Dla nas Polaków, zamieszkujących stale na terenie Wolnego Miasta Gdańska, sprawa wyborów do ciał polskich ustawodawczych jest sprawą pierwszorzędną wagi, zarówno ze względu na sprawy wewnętrzne polskie, jak i sprawy polsko-gdańskie.

Wzгляд pierwszy ważny jest dlatego, iż dla mieszkających stale niejako za granicami Polski jest rzeczą istotną, by przyszły Sejm i Senat były ciałami o zdecydowanie polskim charakterze, pracującymi intensywnie i rzeczowo nad utrwaleniem mocarstwowego stanowiska naszej Ojczyzny. Bolałoby nas, gdyby te ciała ustawodawcze miały stać się areną bezpłodnych rozpraw lub bezowocnych walk politycznych w myśl złe zrozumianej „demokracji”. Nasi niemieccy współmieszkańcy Ziemi Gdańskiej, ze swym znanym nastawieniem się do rządów demokratycznych, nie omieszkaliby skorzystać z każdej sposobności, aby demokrację polską ośmieszać i krytykować. Wszelka zaś złośliwa krytyka polskich stosunków uprawiana przez obcych jest dla nas przykra a nawet bolesna. Z tą myślą stawimy się wszyscy w dniach wyborów w lokalach wyborczych i oddamy głosy nasze na tych, których osoby i charaktery dadzą nam gwarancję, iż potrafią godnie reprezentować Naród Polski.

Nie mniej jednak ważną jest dla nas sprawa należytego reprezentowania na terenie polskich ciał ustawodawczych wszystkich spraw związanych z zagadnieniem polsko-gdańskim. W orbitę tych spraw wchodzi zarówno prawa Polaków obywateli gdańskich, jak i mieszkających stale na terenie W. M. Gdańska obywateli polskich.

Ta liczna grupa polska nie ma zupełnie swego politycznego reprezentanta. Nie ma go na terenie „Volkstagu” gdańskiego, nie ma go też w polskich izbach ustawodawczych. Sprawy gdańskie były w poprzednim Sejmie niekiedy poruszane przez pewnych posłów, lecz było to czynione z punktu widzenia ogólnego interesu polskiego.

Brak było natomiast bezpośredniego zainteresowania się losami powyższej grupy mieszkającej na terenie W. M. Gdańska, grupy mającej swój ciężar gatunkowy, grupy, która na podstawie przysługujących jej

### Odznaczeni na Pomorzu Brązowym „Krzyżem Zasługi”

Za zasługi na polu pracy samorządowej: Janowi Gajewskiemu w Smętowie, — Franciszkowi Gawrychowi w Gdyni, — Stanisławowi Gburkowi w Slesinie, — Władysławowi Glinieckiemu w Schlachcie pow. starogardzkiego, — Antoniemu Głowackiemu w Toruniu, — Andrzejowi Gniotowi w Łobżenicy pow. wyrzyckiego, — Stanisławowi Grubalskiemu w Liczu pow. rypińskiego, — Walentemu Grześkowiakowi w Jaksicach pow. inowrocławskiego, — Andrzejowi Grzybowskiemu w Fordonie, — Edwardowi Hauke w Włocławku, — Stanisławowi Hoppe w Cokynie pow. tucholskiego, — Wojciechowi Idziakowi w Damaszkowie pow. tczewskiego, — Józefowi Iwańskiemu w Toruniu, — Franciszkowi Jankowiakowi w Solcu Kujawskim pow. bydgoskiego, — Augustowi Jankowskiemu w Bydgoszczy, — Janowi Jece w Mrzeżynie pow. morskiego, — Antoniemu Jurkiewiczowi w Gniewie, — Michałowi Kaczmarkowi w Kowalewie pow. szubińskiego, — Franciszkowi Kaliszewskiemu w Toruniu, — Franciszkowi Kaldowskiemu w Tazewie Białym pow. świeckiego, — Antoniemu Kamińskiemu w Melnie pow. grudziądzkiego, — Leonowi Kamińskiemu w Strzygach pow. rypińskiego, — Janowi Kanczowskiemu w Bydgoszczy, — Władysławowi Kapturkiewiczowi w Jordanowie pow. inowrocławskiego, — Kazimierzowi Karasiewiczowi w Ostaszewie pow. toruńskiego, — Maksymilianowi Kielbratowskiemu w Zahnie pow. tucholskiego, — Jakubowi Kleczkowskiemu w Lesznie pow. lipnowskiego, — Józefowi Knakowi w Suchym Dworze pow. morskiego, — Józefowi Komassie w Nowym Mieście, — Szczebanowi Kościńskiemu we Włocławku, — Kazimierzowi Kosiańskiemu w Łabiszynie pow. szubińskiego, — Janowi Kosmali w Nieszawie, — Władysławowi Kowalskiemu w Kierzu pow. lipnowskiego, — Franciszkowi Krause w Grudziądzu, — Pawłowi Kreftowi w Warźnie pow. kartuskiego, — Adamowi Krocakowi w Brzeszczach Małych pow. rypińskiego, — Stanisławowi Kropińskiemu w Bydgoszczy, — Win-

prawy jest wyrazicielką polskiej ekspansji gospodarczej i politycznej u ujścia Wisły.

Pod względem narodowym i gospodarczym ma ta polska grupa w Gdańsku znaczenie ogromne. — Dać tej grupie możliwość bezpośredniego wypowiedzenia się na polskiej arenie politycznej, usłyszeć wprost z ust jej przedstawiciela o tym, jak wygląda życie Polaków w Gdańsku, to byłoby bardzo owocne i dla polskiej racji stanu w Gdańsku i dla wyrobienia w społeczeństwie polskim właściwego i rzeczowego sądu o gdańskiej rzeczywistości.

Załatwienie tej sprawy jest możliwe tyl-

### Co przynosi szkodę Ojczyźnie?

## Powstańcy i Wojacy wobec wyborów

Wszędzie tam, gdzie „dobro Rzeczypospolitej jest najwyższym prawem”. — Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII. staje w pierwszych szeregach. Powstańcy i Wojacy już niejednokrotnie zdali egzamin dojrzałości obywatelskiej, gdy chodziło o sprawy ogólnopolskie. Za to zdecydowane stanowisko w czasie swej blisko 20-letniej pracy społecznej, Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII. uzyskał pełne zaufanie patriotycznego społeczeństwa pomorskiego oraz władz państwowych.

DRUHOWIE! Stajemy w obliczu podstawowych zadań obywatelskich, jakie na nas jako na organizację b. obrońców Ojczyzny nakłada głębokie poczucie obowiązku wobec Państwa i współodpowiedzialność za Jego losy. Zbliża się termin wyborów do Sejmu i Senatu. Nikomu nie wolno uchylać się od udziału w wyborach, a tym samym od wypełnienia obowiązku obywatelskiego tym bardziej, że w obecnej sytuacji międzynarodowej, wybory do Sejmu i Senatu mają się stać sprawdzianem pol-

ko przez wprowadzenie do polskich izb ustawodawczych przedstawicieli Polaków z Gdańska! Sprawa poruszona już raz na łamach prasy staje się w obecnych warunkach coraz bardziej aktualna. Obecność przedstawicieli Gdańska w przyszłym Sejmie i Senacie jest wymogiem chwili, a opinia polska w Gdańsku domaga się od miarodajnych czynników rządowych i politycznych, doprowadzenia sprawy do pozytywnego załatwienia. Ludność polska w Gdańsku stoi na straży interesów Polski u ujścia Wisły, głos tej winien rozlegać się też w Sejmie i Senacie Rzeczypospolitej Polskiej.

skiej myśli narodowej i państwowej oraz być świadectwem tego faktu, że cały Naród Polski docenia powagę sytuacji międzynarodowej i pragnie w Polsce mieć ład i porządek.

Jakikolwiek odruch bojkotu wyborów jest poczynaniem szkodliwym dla Polski.

Kto uchyla się od wypełnienia obywatelskiego obowiązku i nie chce w obecnej chwili dziejowej stanąć kamie w szeregach zjednoczonego Narodu, ten szkodę przynosi Ojczyźnie.

DRUHOWIE! Wzywamy was wszystkich byście w nadchodzących wyborach do Sejmu dnia 6 listopada jak jeden mąż wzięli udział i przez to zmanifestowali swoją żołnierską postawą, że zawsze gotowi jesteście służyć dobru Narodu i Państwa, które dla nas Powstańców i Wojaków jest i pozostanie na zawsze najwyższym prawem.

Zarząd Powiatowy  
Związku Powstańców i Wojaków  
O. K. VIII. Gdynia  
Anweiler, kpt. — prezes

## Ożywiona działalność na odcinku robotniczym

### Zebranie Zjedn. Polskich Zw. Zawodowych w Walichnowach i Rudnie pod Tczewem

Na sali p. Bałdowskiego w Walichnowach odbyło się zebranie oddziału Zjedn. Polskich Związków Zawodowych Robotników Rolnych i Leśnych przy udziale około 40 członków. Zebranie zajął sekretarz powiatowy p. Raszejewski, po czym zabrał głos kierownik referatu zawodowo-gospodarczego O. Z. N. p. Pawłowski, który w obszernym a treściwym referacie omówił wyzerpującą wszelkie zagadnienia, interesujące szeroki ogół robotników rolnych i leśnych, a w szczególności umowy zbiorowe, taryfę płac, ubezpieczenia społeczne itp. sprawy stojące w bezpośrednim związku z ich zawodem.

W dyskusji okazało się, że na wspomnianym terenie kontrpropagandę usi-

wały prowadzić inne związki zawodowe, akcja ich jednak nie powiodła się, ponieważ ogół uświadomionych robotników przeciwstawił się zdecydowanie kombinatorom, pragnącym łowić ryby w mętnej wodzie. Wszyscy byli zgodni, że tylko Obóz Zjednoczenia Narodowego i współpracujące z nim ściśle Zjednoczenie Polskich Związków Zawodowych, jako organizacje wybitnie polskie, walczące mecą z powodzeniem o polepszenie doli polskiego świata pracy, w przeciwieństwie do różnych związków partyjnych, które przez lat 20 żerując na zaufaniu robotnika, nie tylko nie spełniły swych obietnic lecz w wielu wypadkach poderwały jeszcze jego egzystencję.

Podobne zebranie odbyło się również w

### Ogólnopolski zjazd delegatów Związku Rezerwistów w Katowicach

W niedzielę odbył się w Katowicach ogólnopolski walny zjazd delegatów Związku Rezerwistów.

Na zjazd przybył p. minister Kościalkowski.

Po odegraniu hymnu narodowego zjazd zajął prezes okr. śląskiego Zw. Rezerwistów notariusz dr. Mazurkiewicz.

Po dokonaniu wyboru prezydium zjazdu, sekr. generalny Związku poseł Walewski odczytał hold wodzom Narodu od Bolesława Chrobrego do Józefa Piłsudskiego, a pani generałowa Berbecka, prezeska zarządu gł. Rodziny Rezerwistów, odczytała hold rodzinny rezerwistów matkom wodzów Narodu i tym wybitnym Polkom, które doniosłymi czyniami i wielkością ducha narodowi służyły oraz cześć pamięci tysięcy matek bohaterów żołnierzy polskich. Hold Rodziny Rezerwistów zawiera nazwiska Dąbrówki, matki Bolesława Chrobrego, Emilii Plater i innych wybitnych kobiet a zamyka go nazwisko matki Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Następnie p. minister Zyndram-Kościałkowski, witając zjazd w imieniu p. Premiera i Rządu, wygłosił przemówienie, przerywane hucznymi oklaskami.

### Angielska para królewska uda się do Ameryki

NOWY JORK. Wiadomość o zamierzonej wizycie królewskiej pary brytyjskiej w Kanadzie w roku przyszłym podana została przez prasę nowojorską w formie sensacyjnej. Dzienniki przypuszczają, że król i królowa brytyjscy przybędą do Białego Domu, co byłoby najpiękniejszym symbolem przyjaźni, łączącej oba narody i głębokim wyrazem wdzięczności, jaką żywi Londyn dla prezydenta Roosevelta za jego apel do kanclerza Hitlera.

Rudnie. Zajął je inspektor p. Kukliński, oddając następnie głos p. Raszejewskiemu, który zaznajomił zebranych z ideologią, Obozu Zjednoczenia Narodowego i wskazał środki i sposoby propagandy jego programu. I tu także referent poruszył zawsze aktualną sprawę umów zbiorowych i ubezpieczeń społecznych, zatrzymując się dłużej nad zagadnieniami natury zawodowej i organizacyjnej. Wspomniał wreszcie i o zbliżających się wyborach, podkreślając, że obowiązkiem każdego Polaka jest wziąć udział w głosowaniu, gdyż tylko w ten sposób możemy dać wyraz naszej spójności i solidarności narodowej. W zakończeniu prelegent zaapelował do zebranych, by wzięli gremialny udział w zjeździe Krajowym Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, który odbędzie się dnia 23 października br. w Warszawie.

W dyskusji omawiano jeszcze sprawy organizacyjne i poruszono miejscowe niedomagania i bolączki, po czym po blisko pięciogodzinnych obradach zebranie zamknięto wzniesieniem okrzyku na cześć Pana Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, Marszałka Śmigłego-Rydza, Obozu Zjednoczenia Narodowego oraz Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych i odśpiewaniem hymnu „Jeszcze Polską nie zginęła”.

### Jak powstał wyraz „snot”?

W XVII wieku władze Uniwersytetu w Cambridge uchwaliły przyjmowanie również i studentów pochodzenia niemieckiego. Zapisując się na dany wydział, musieli studenci tacy wpisać w odpowiedniej rubryce swą pozycję społeczną, co brzmiało po łacinie „sine nobilitate”, a potem w skrócie „sine nob.” lub „s. nob.” i stało się z czasem jednym słowem „snot”. Ci „snoti” przestając ze szlachty — starali się ją naśladować, a nawet prześcigać w przesadnych manierach i konwencjonalnym zachowaniu.

(Ciąg dalszy nastąpi)



# Spółdzielczość zaolzańska wraca do Polski

Z każdym dniem marszu Wojsk Polskich w głąb Śląska Zaolzańskiego powracają do Polski coraz nowe placówki spółdzielcze — placówki zaciętej i długotrwałej walki gospodarczej o polskość ziemi śląskiej.

Na terytorium, przyłączonym do Polski, znalazła się już większość polskich spółdzielni i sklepów spółdzielczych.

Witane są one z radością, przez polski ruch spółdzielczy. Związek „Społem” wysłał do największej polskiej spółdzielni na Śląsku, a obecnie największej w całej Rzeczypospolitej — mianowicie do Centralnego Stowarzyszenia Spożyców w Łazach — następującą depezę:

„W radosnej i uroczystej chwili powrotu Zaolzia do Ojczyzny wyołagamy do Was dlonie w najbardziej serdecznym powitaniu. Witamy Was nie tylko jako rodaków, z którymi wspólnie rozbudowywać będziemy nasz ojczysty Dom, ale i jako wytrwałych i zasłużonych spółdzielców, z którymi pospolu dbać będziemy, aby ten Dom był jasny i dla wszystkich wygodny. Zmarłym w obronie polskości Zaolzia cześć, żywym — braterskie pozdrowienie”.

Podobną depezę wystosował Związek Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych do Związku Spółdzielni Polskich

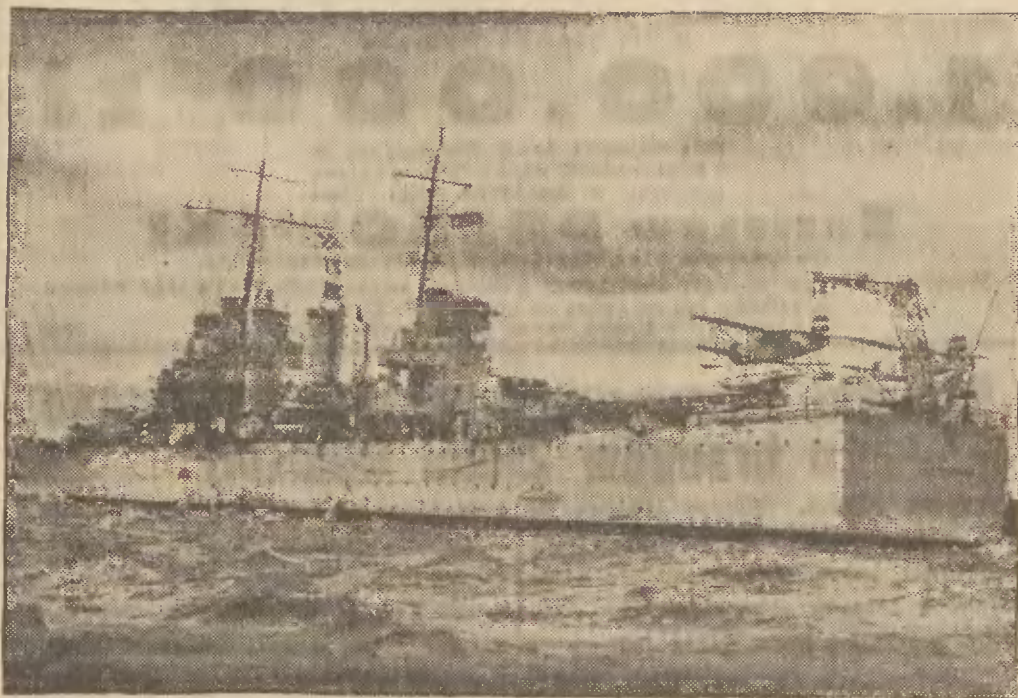
w Cieszyńce Zaolzańskiej, zrzeszającego blisko 100 spółdzielni rolniczych.

Rada nadzorcza Banku „Społem”, zebrała w dn. 1 października, natychmiast po otrzymaniu wiadomości o pokojowym przyłączeniu Śląska Zaolzańskiego powzięła uchwałę, wyrażającą najgłębszą radość z powodu tego faktu. Także i pracownicy „Społem” manifestowali swą solidarność z Polakami zza Olzy.

Prócz depezy i uchwał organizacje spół-

dzielcze przystąpiły do natychmiastowej akcji pomocy dla spółdzielczości polskiej na Śląsku Zaolzańskim, która poważnie ucierpiała w wojennych warunkach ostatnich tygodni. Np. w Spółdzielni w Łazach zabrakło towarów, zmobilizowano ludzi i auta ciężarowe. Związek „Społem” pośpieszył spółdzielni z pomocą, wysyłając na miejsce swych przedstawicieli dla omówienia spraw zaopatrzenia w towary i udzielenia specjalnych kredytów.

## Krażownik amerykański na wodach angielskich



Jeden z najnowocześniejszych okrętów wojennych Stanów Zjednoczonych. krażownik „Savannah” bawił z oficjalną wizytą w porcie Portsmouth.

## Hallo, tu Polskie Radio!

Wtorek, 11 października  
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne. 11.00 Audycja dla szkół: Krzysztof Kolumb — pogadanka dla dzieci starszych. 11.15 Poematy symfoniczne — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja po południu. 15.00 „Mam 18 lat” — powieść Janiny Morawskiej dla młodzieży. 15.15 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stepowski. 15.30 Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Łwowskiej. 16.00 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16.25 Utwory fortepianowe kompozytorów rosyjskich w wykonaniu Aleksandra Wielhorskiego. 17.00 Z życia wielkiej uczoniej Marii Skłodowskiej-Curie — odczyt, wygł. Hanna Szyllerowa. 17.15 Duety kompozytorów polskich w wykonaniu Haliny Zachert i Jadwigi Radwan-Młynarskiej. 17.30 „Z

pleśnię po kraju” — audycje prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 18.00 Audycja dla wsl. 18.30 Audycja dla robotników. 19.00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 20.35 Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Nasz program na jutro. 21.00 Najpiękniejsze kwartety i kwintety klasycznych wiedeńskich w wykonaniu Kwartetu smyczkowego P. R. 21.35 „Istota czystej sztuki ludowej” — odczyt. 22.10 Gaetano Donizetti: „La favorita” — opera w skrócie w wykonaniu solistów, chóru i orkiestry teatru „La Scala”. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski (w języku obcym).

### ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń poranna. 10.00 Z operetek — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.15 Z utworów Piotra Czajkowskiego — płyty. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 15.15

Audycja dla dzieci młodszych — „Co opowiada ptaszki” w opracowaniu Hanny Małkowskiej. 18.00 Rozmowa z rolnikami — przeprowadzi inż. Andrzej Mikiewicz. 18.10 Pogadanka społeczna. 18.15 Życie kulturalne Pomorza. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.55 Aktualności. 23.05 Zakonczenie audycji.

### PROGRAMY ZAGRANICZNE

20.05 BEROMUENSTER. Koncert symfoniczny. 20.10 DEUTSCHLANDSENDER. Recital fort. Raula Koczalskiego. 20.10 WROCLAW. „Doktor i Aptekarz” — opera komiczna Dittersdorfa. 20.15 RADIO ROMANIA. Koncert orkiestrowy z Ateneum. 20.25 HAMBURG. „Falstaff” — opera Verdięo. 21.15 DEUTSCHLANDSENDER. Występ zesp. Wiener Saengerknaben. 21.30 WIEZA EIFFLA. Koncert symfoniczny. 22.00 PARIS PTT. Wieczór galowy francusko-belgijski w obecności Króla Belgów Leopolda i Prezydenta Republiki franc.

### Środa, 12 października

#### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Audycje poranne. 11.00 Audycja dla szkół: „Wesele na Kurpiach”. 11.25 Kamil Saint-Saens: III koncert skrzypcowy — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja po południu. 15.00 Audycja dla dzieci i młodzieży: „Nasz koncert” z udziałem Anieli Szlemińskiej — śpiew i Mariusza Maszyńskiego — recytacje oraz płyty. 15.30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 16.00 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Dom i szkoła: Momenty wychowawcze w nauczaniu — odczyt. 16.30 „Sylwetki lutnistów staropolskich”. 17.00 Józef Piłsudski w Magdeburgu — odczyt. 17.15 Koncert popularny w wykonaniu Rozgłośni Wileńskiej. 18.00 Audycja dla wsl. 18.30 „Nasz język” — audycja w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 18.40 „Dyskutujemy”: — „Szczęście jednostki, dobro rodzinne, czy interes społeczny?”. 19.00 Melodie Lehara. 20.35 Dziennik wieczorny. Wiadomości meteorologiczne. Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro. 21.00 Opowieść o Chopinie: „W domu rodziców” w opracowaniu Karola Stromengera, s. udz. Zofii Rabcewiczowej i Jerzego Lefeldta. 21.45 „Złoty wiek poezji” — audycja w oprac. prof. Juliana Krzyżanowskiego. 22.00 Muzyka kameralna od Haydna do Ravela — płyty. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości z Polski (w języku obcym).

### ROZGŁOŚNIA POMORSKA W TORUNIU

6.57 Pieśń poranna. 10.00 Muzyka rozrywkowa — płyty. 10.55 Program na jutro. 11.25 Muzyka kameralna — płyty. 13.00 Dla każdego coś ładnego — płyty. 13.50 Wiadomości z Pomorza. 18.00 Zagadnienia gospodarcze aktualne dla Pomorza — pogadanka rolnicza — inż. Jana Fiedera. 18.10 Ładujemy towary na statek — reportaż Włodz. Głowackiego. 18.25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22.00 Zespół salonowy pod dyr. Ludwika Kwaśnika.

### Rozmowa z rolnikami

We wtorek, 11 bm. o godz. 18.00 wygłosi swą gawędę inż. A. Mikiewicz, informując rolników o sprawach bieżących.

### Uniwersytet Ludowy w Bolszewie

W środę, 12 bm. o godz. 11.25 mówić będzie przed mikrofonem studia na Oksywlu ks. kanonik Turzyński o poświęceniu Uniwersytetu Ludowego w Bolszewie.

## Notowania giełdowe

OLEJARNIA I RAFINERIA  
FRANCISZEK WOYTON  
Toruń, ul. Grudziądzka 15  
NOTOWANIA CEN NA NASIONA OLEISTE I ŚRUTY

10 października 1938 roku

Kupujemy i płacimy:

za rzepak zimowy nowego zbioru z 40,00—43,00  
za rzepak holenderski letni z 38,00—40,00  
za siemię lniane „Bombay” z 44,00—50,00  
za siemię kresowe przy 90% czystości z 42,00—45,00  
za gorczycę z 32,00—34,00

Sprzedajemy śrutę

za rzepakowy z 18,00  
za lniany z 20,00  
za kokosowy z 18,00  
za palmowy z 14,00  
za sojowy z 22,50

za 100 kg.

### CENY DLA DOSTAW DO GDAŃSKA

Niniejszym donosimy iż dla dostaw do Gdańska i Sopot w czasie od dnia 11 października rb. ustalono następujące ceny:

świnie żywe powyżej 300 f. G. D. 63,00 za 50 kg;  
świnie żywe klasa B. G. D. 63,00 za 50 kg; świnie żywe klasa C. 221—240 f. G. D. 61,00 za 50 kg;  
świnie żywe klasa C. 200—220 f. G. D. 57,00 za 50 kg; lochy G. D. 51,00—53,00 za 50 kg; świnie bite G. D. 72,00 za 50 kg; cielęta dobre G. D. 60,00 za 50 kg. — Inne ceny pozostały bez zmiany.

Polski Związek Eksporterów Bekonu i Artykułów Zwierzęcych  
Warszawa, ul. Kopernika 30.

Przypomnienie dla P. T. Klienteli, że

1758

najwyższy czas do remontów pieców.

Wszelkie materiały rezerwowe na składzie. Naprawę pieców wykonuje w terminie i fachowo

**Stefan Wyczyński** mistrz zduński  
Toruń, Szewska 7, tel. 2643 — Rok zał. 1907

## Nowości

w wełnach na komplety sukienki

oraz wszelkie bławaty i galanterie

NAJKORZYSTNIEJ

**P. Składanowski**

Toruń, St. Rynek 24.  
Kredyt na asygnaty.

## Pończochy

gumowe i elastyczne bez gumy poleca Skład Sanitarny A. Kamiński, Toruń św. Ducha 1744

## Okazja

Samochody używane:

Mercedes Benz Cabriolet 4-osobowy, Stöwer Cabriolet 4-osobowy, oszczędnościowy, Ford Junior de Luxe, karetki 4-drzwiowa, Ford „B” Model, Hi-muzyna większa 4-cylindrowa 13/50 P. S., z 1.800,—. Stałe Targi Samochodowe, Gdynia, ul. Kwiatkowskiego 24, tel. 35-29. (7307)

## Zabawki

wózki, gry, lalki, nowość najtaniej „Tani Bazar Zabawek” Toruń, ulica Św. Ducha 15. Firma chrześcijańska. 1687

**Soldonóg HALINA**  
MAG W PAZDZIERNIEGO  
KRAJOWO-JAKOBA  
Ustała opinia  
ZADĄC WIĘDZIE

## Tapczany Fotele

wszelkiego rodzaju meble wyściełane

poleca firma

**BRACIA TEWS**  
Toruń, Mostowa 30.

## Kuchnie

Jadalnie, sypialnie, gabinet, tapczany

poleca **T. Kasprówicz**  
Toruń, Prosta 5. 847

## Szlachetne tynki

własnej wytwórni do nabycia w każdej ilości. Polecamy również tynki myte, sztuczny granit we wszystkich kolorach, znany ze swej dobroci, naszej fabrykacji. Do nabycia również marmurki do lastricy — biały, zielony, czarny, czerwony, żółty, serpentyna carara, stopnie lastricowe. Adres: „ELEWACJA” Gdynia, Morska 49, telefon 22-73. Oddział Warszawa, ul. Widok 22. Toruń, ul. Mostowa 11, tel. 26-05. — Bydgoszcz. Architekt P. Wawron, ul. Długa 22, telef. 24-13. Katowice, ul. Kościuszki 3. 6729

## Okazja

Samochody używane: Chevrolet 4 i 6 cyl. z 600,—, Hi-muzyna 4 drzwiowa, Oldsmobile Roadster 2-osobowy z 700,—. Stałe Targi Samochodowe, Gdynia, ul. Kwiatkowskiego 24, tel. 35-29. Uwaga: Części i akcesoria do Fordów Juniorów w wielkim asortymencie. (7307)

## Tani Bazar Zabawek

Toruń, św. Ducha 15 poleca stale najtaniej nowości. Fachowa naprawa lalek i zabawek. 1687

## TAPCZANY

leżanki, materace najkorzystniej nabyć można w Wytwórni Mebli Wyściełanych

**S. BEER, Bydgoszcz**

Wełniany Rynek 9  
Wejście nr. 2.  
Hurt. 5824 Detal.

## Jadalnie,

sypialnie, gabinet, tapczany, kuchnie

poleca **T. Kasprówicz**

Toruń, Prosta 5. 847

## Winorośla

owocujące dwuletnie — 1,25. Morele, brzoskwinie, inne drzewa — 2 złote. Sprzedawcy poszukiwani. Zakrzewski, Warszawa, Marszałkowska 79. (12385)

## Poważne przedsiębiorstwo w Toruniu

zakupi 45—50 ton węgla górnośląskiego pierwszej jakości.

Spieszne oferty z podaniem warunków prosimy nadsyłać do „Gazety Pomorskiej” Toruń pod nr. 1690.

## RYNEK PRACY

**Bufetowa**

z kaucją, oraz 2 młode kelnerki potrzebne od zaraz. Zgłoszenia „Gazeta Pomorska” Gdynia pod „K. B.” (7402)

## Stolarz

samodzielny w fachu z narzędziami lub bez przyjmie prace także w urzędach. Łask. oferty skierować do „Gazety Pomorskiej” Toruń. 1775

## RÓŻNE

**Szkoła tańców**

Werny rozpoczęła kurs 3 października, Toruń, Stary Rynek 16. 12421

## Wszelkie roboty ślusarskie

odwiercenie studzien oraz olejowe żeliwne wykonuje szybko, tanio, firma Pedab, Koszarowa 15-17. (1278)

## Udzielam

tanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i gry na fortepianie. Adamska, Toruń Sukienicza 4. 14

## Udzielam

gruntownych lekcji gry fortepianowej. Godzina 75 gr. oferty do „Gazety Pomorskiej” Gdynia — „7400”

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetry na stronie 1-lamowej . . . . . 0,30 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. sniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. s do. z datkami księzkowymi . . . . . 3,10 miesięcznie  
Z odbiorem w administracji z dodatkami księzkowymi 2,90 „  
Bez dodatków księzkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „  
Z odbiorem w administracji . . . . . 2,00 „  
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldenach gdańskich.  
Zagranicę . . . . . 4,00 „  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

**UWAGI:**  
Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zgłoszenia zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym ściganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.



# Plac Vendôme - serce Paryża

Za najpiękniejszy plac w Paryżu uchodzi słusznie plac Vendôme, tworzący wraz z otaczającymi go gmachami doskonałą w każdym calu całość architektoniczną.

Ponieważ ta jego cecha charakterystyczna, powód jego sławy, nie jest dziełem przypadku, lecz troskliwie opracowanych planów, warto sięgnąć do historii, aby przypomnieć jego dzieje.

Otóż w w. 16-tym, na miejscu dzisiejszego placu, istniały duże ogrody, w środku których Antoinette Gondi du Perron zbudowała wspaniały pałac, sprzedany następnie w r. 1603 księżni de Mercœur. Po przebudowie, pałac przeszedł na własność jej córki, posłubionej księciu Vendôme, synowi Henryka IV i Gabrieli d'Estrees. W drugiej połowie 17 w. piękna ta siedziba, niezamieszkała przez właścicieli, była schronieniem zakonu żeńskiego PP. Kapucynek, ale w końcu, wobec złego stanu majątkowego księcia Vendôme, została wystawiona na sprzedaż. Zakupił ją Ludwik XIV, zaakceptowawszy plan architekta Mansarta polegający na zburzeniu dawnego pałacu i otoczeniu powstałego placu kompleksem budynków, które miały być siedzibami Biblioteki Królewskiej, Akademii, menniszy, apartamentów dla bawiających przejazdem w Paryżu obcych ambasadorów i wreszcie nowego klasztoru PP. Kapucynek.

W r. 1686, po wybudowaniu powyższych gmachów, pozostałe place postanowiono sprzedać, po uprzednim wybudowaniu jednolitych fasad dla przyszłych budynków celem utrzymania placu w jednym stylu.

W r. 1699 nastąpiło uroczyste odsłonięcie konnego pomnika króla na placu Vendôme, wówczas zwanym placem Ludwika Wielkiego, a w 21 lat później ukończono całkowicie budowę gmachów otaczających plac.

Podczas Rewolucji, klasztor PP. Kapucynek został zburzony (dziś, poprzez dawne jego tereny przechodzi ulica dela Paix, początkowo zwana ulicą Napoleona), a wraz z nim zniknęły cenne malowidła, które go ozdabiały oraz grobowce rodziny de Créquin, Louvois i markizy de Pompadour.

Rewolucja również nadała placowi nazwę „Vendôme”, którą zresztą w niedługim czasie zmieniono na „Place des Piques” (w jednym z gmachów zainstalowano bowiem fabrykę pik dla rewolucjonistów) i zburzyła statwę królewską, którą zastąpiono pomnikiem Wolności. Pomnik ten przetrwał do r. 1800, a w sześć lat później rozpoczęto budowę obecnej kolumny. Miała być ona kopią kolumny Trajana w Rzymie i uwiecznić zwycięstwa Napoleona. Na odlanie plaokorzeźb, pokrywających kolumnę, użyto brązu z 1200 armat zdobytych na Austriakach i Rosjanach.

Większość pałaców przy placu Vendôme zachowała z 18 w. jedynie fasady. Wnętrza przerobiono i zmodernizowano. Niemniej

każdy z nich zachował swą własną historię, chociaż dzisiaj są one przeważnie siedzibami urzędów państwowych, banków, hoteli (słynny „Ritz” — hotel królów), domów mody, jubilerów i t. p.

Dla Polaków specjalnie interesujący jest dom oznaczony Nr. 12, tam bowiem zakończył życie Fryderyk Chopin, o czym wspomina tablica umieszczona na fasadzie. Na tyłach tego domu oglądać można resztki murów z dawnego pałacu ks. Vendôme.

Jean Galloti tak mówi o placu Vendôme: „Zespół utworzony przez ulicę de la Paix, plac Vendôme i ulicę Castiglione jest bezwątpienia najdoskonalszym w Paryżu w swoim rodzaju. Dorównując w elegancji Invalidom, w harmonii — placowi Zgody, posiada to czego im brakuje: mniejszą rozległość, co nie uszczupla w niczym jego wspaniałości. Jest przeto bardziej „ludzki”, nie przytłaczający ani nie wzbudzający uczucia osamotnienia. Dzięki temu od 200 lat jest sercem Paryża”.

## SPEŁNIONE NADZIEJE

tych wszystkich, co wygrali u nas, a przede wszystkim właścicieli numeru 92055, na który w ostatniej loterii padła główna wygrana

# 1.000.000 zł

dają podstawę do spodziewania się, że i w przyszłości szczęście dopisze grającym w kolekturze pod firmą

## ZDZISŁAW PRĘGOWSKI

w Łwowie, Plac Mariacki 5, (Galeria Mariacka).

Szczęśliwe losy do I-jej klasy 43-iej Loterii wysyłamy na prowincję w kolejności zgłoszeń, za zaliczką lub za opłatą na konto w P. K. O. nr. 504-978.

Łączenie 1-szej Klasy już 19 października.

12450

## Szczątki niemieckiego statku szkolnego u brzegów Ziemi Ognistej

**BUENOS AIRES.** Władze krajowe na Ziemi Ognistej zawiadomiły argentyńskie ministerstwo spraw wewnętrznych o odnalezieniu u brzegów wyspy Navarino, niedaleko przylądka Horn, przez jednego z

tamtejszych farmerów szczątków okrętu.

Istnieje uzasadnione przypuszczenie, że chodzi tu o niemiecki statek szkolny „Admirał Kampfanger”, który niedawno zaginął bez wieści w tych okolicach. (ATE).

## Wystawa międzynarodowa na „Gibraltarze powietrznym”

Amerykanom nie wystarczy jedna wystawa światowa, która odbędzie się w okresie od kwietnia do listopada w New Yorku. Również w przyszłym roku organizują oni wystawę międzynarodową w San-Francisco. Wystawa urządzona zostanie na piaszczysto-skalistej wyspie Yerba Buena w bezpośredniej bliskości San-Francisco.

Jak się okazuje, wyspa ta posłużyć ma i innym celom. Oto według projektu amerykańskiego gen. Gilmore, wyspa przekształcana jest na wielką twierdzę lotniczą, która

usprawiedliwia nadaną jej przez Amerykę nazwę „Gibraltar powietrznego”. Już teraz wykuwane są w skałach hangary, które w przyszłości pomieszczą kilkadziesiąt samolotów, dając schronienie nawet największym bombowcom.

Poza tym na wyspie Yerba Buena umieszczone są baterie dział przeciwlotniczych, instalacje aparatury podsłuchowej, uprzedzającej o malocie maszyn nieprzyjacielskich, montowana jest stacja radiowa, telewizyjna itd.

**Andrzej Soutar**

# Tajemnicze drogi

31) **Autoryzowany przekład Apolonii Drzewieckiej**

Obiad spożyli we dwoje. Głęboka cisza panowała w całym domu. Lokaj, który im usługiwał, poruszał się bezszelestnie i automatycznie. Gdy przeniesli się do bawialni po obiedzie, Patrycja oświadczyła służącemu, że go dzisiaj już nie potrzebuje. Zostali sami.

O dziewiątej Deveraux miał telefon od Merton z hotelu w Lewis. Merton mówił:

— Będę u ciebie za pół godziny. Jak tam sprawy postępują?

Mówił tonem szorstkim, rozkazującym. Deveraux wyczuł w jego głosie groźbę: — Jest to twoja ostatnia szansa do przeprowadzenia roboty. Jeżeli nie wywiążesz się z tego należycie, bądź przygotowany na konsekwencje!

— Robię wszystko co mogę w danych okolicznościach — usprawiedliwiał się Deveraux.

— No to w porządku — rzekł Merton. — Przygotuj p. Merriman do mojej wizyty.

Powiedz jej, że przyjeżdżam w ważnej sprawie do ciebie no i, że może będę musiał zanoćować w Bankstone House. Zostawiam to tobie do załatwienia.

Deveraux powiadomił Patrycję. Zrobił to tak taktownie, że nie pozostawało jej nic innego jak zaprosić obu mężczyzn na noc do Bakstone House. Poinformowała o tym gospodynię.

Brazylijczyk starał się wszystkimi siłami pozyskać zaufanie Patrycji. Nie potrzebował udawać zakochanego, bo naprawdę kochał się w niej głęboko i namiętnie. Jej czarująca bliskość doprowadzała go do szału. Miał głęboki żal do Merton i tych innych, którzy zmusili go do tak nikczemnej roli. Przeklinał swą przeszłość, która nie pozwoliła mu postępować względem Patrycji uczciwie i honorowo. Nie odczuwał litości dla Carisbrooka, prze-

ciwnie, cieszył się pozorną obojętnością Patrycji na los jej ukochanego.

W pewnej chwili niepoohamowany impuls popchnął go do tego, że nachylił się do p. Merriman i położył rękę na jej dloni. Patrycja nie cofnęła ręki, a więc nie czuła się obrażona tym gestem.

— Będę robił, co tylko będzie w mej mocy, aby Pani dopomóc — zapewniał ją czule.

— Pan mi pomaga przez okazywanie mi życzliwości — odrzekła.

Przyjechał Merton. Deveraux przedstawił go Patrycji jako pana „Carstairsa”. Przywitała go miłmo: nie było najmniejszego podejrzenia w jej zachowaniu.

Zostawiła ich samych, aby mogli omówić swe „ważne sprawy”.

Gdy drzwi zamknęły się za Patrycją, Merton popatrzył na Deverauxa, uśmiechając się złośliwie.

— Zdaje mi się, że robotę masz łatwą — przyjemną?

— Żałuję mocno, że się jej podjąłem — odrzekł Brazylijczyk smutnym głosem.

Merton zaśmiał się cynicznie.

— Obawiałem się recydywy febry u ciebie — rzekł. Kobiety, zawsze były twoją słabą stroną — dodał.

— Milcz — krzyknął Deveraux. — Nie jestem usposobiony do słuchania twoich kawałów dzisiaj.

— Ja wiem, co robisz — rzekł Merton. — Muszę cię pilnować, bo inaczej gotów jesteś popełnić jakieś głupstwo.

Deveraux otrząsnął się, jakby chciał zrzucić z siebie przygnębienie, które go trapiło.

— Masz jakie wiadomości o Carisbrooku? — pytał stłumionym głosem.

— Zdaje mi się, że jest gotowy na szafot —

odrzekł Merton brutalnie. Jak się zapatruje p. Merriman na tę sytuację?

— Nie umiem na to jeszcze odpowiedzieć — odparł Deveraux.

— Wielki czas — gorączkował się Merton. — Jeszcze nigdy tak ospale nie pracowałeś.

Deveraux skoczył na nogi: jego oczy rzuciły groźne błyski.

— Strzeż się Merton — krzyknął — jeżeli mnie dzisiaj wytrącis z równowagi, nie ręczę za siebie!

— Przede wszystkim nie nazywaj mnie „Mertonem” — rzekł zimnym głosem. Poza tym proszę bym cię, abyś się nie unosił. Stwierdzam, że zaczynasz być niebezpieczny nie tylko dla siebie, ale i dla nas wszystkich... Nagle urwał, głowę poderwał do góry i wpatrzył się w srebrną szafkę stojącą pod ścianą. — Czy słyszałeś? — zapytał Deverauxa szeptem.

Deveraux potrząsnął głową, zamieniony cały w słuch. Podeszli razem do szafki, odsunęli ją i obejrżeli ścianę. Nie znalazłszy nic przysunęli ją z powrotem na swoje miejsce i wrócili do kominka.

— Zdaje mi się, że fuszerujemy — szepnął ochryple Merton.

Deveraux podniósł rękę na znak milczenia.

Patrycja weszła do pokoju. Twarzyczkę miała zarumienioną i uśmiechniętą.

— Czy panowie skończyli już konferencję?

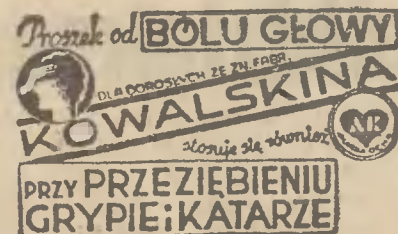
— Tak — odparł Deveraux — chciałbym tylko zadzwonić do miasta, zanim p. Carstairs odjedzie.

— O nie! Przecież p. Carstairs zostanie tutaj na noc. — Wydałam już dyspozycje, aby przygotowany pokój. Sądziłam, że już przed tym zdecydowaliśmy o tym.

— Bardzo pani dziękuję — rzekł Merton — spoglądając ostrzegawczo na swego przyjaciela. — Spędzenie nocy w tym czarującym starym domu sprawi mi ogromną przyjemność.

— Bardzo mnie to cieszy — rzekła Patrycja. — Kochany sędzia Cringle będzie zachwycony spotkaniem panów tutaj.

— Sędzia Cringle?... — powtórzył speszony Merton.



12240

## Cudowne uzdrowienie gruźliczki w Lourdes

Urzędowe Biuro Sprawozdań Medycznych w Lourdes stwierdziło ostatnio nowy fakt uzdrowienia przy cudownej grocie w Lourdes, którego w sposób naturalny, bez przyjęcia interwencji sił nadprzyrodzonych wytłumaczyć nie można.

Pewna Irlandka z Dublina, w 24 roku życia zapadła na gruźlicę. W roku 1936 stan chorej był już tak poważny, że od przeszło 3 miesięcy nie mogła opuszczać łóżka a lekarze, pod których opieką znajdowała się w szpitalu, stwierdzili całkowitą bezsilność swoich wysiłków i nie ukrywały obawy przed katastrofą.

Chora udała się wówczas pod opiekę Panny Najświętszej, zawsze czulej na niedole ludzkie, i wyraziła pragnienie udania się do Lourdes. Pragnieniu temu mimo wielkich trudności i niebezpieczeństwa podróży uczyniono załadcę. W dniu 8 września 1936 r. chora po raz pierwszy została zanurzona w wody z cudownego źródła i od razu poczuła się uzdrowiona. Stwierdził to zaraz różni lekarze, m. in. dr. Smiley z Instytutu Rockefellera w Nowym Jorku.

Obecnie, po dwóch latach szczegółowych i wyczerpujących badań, lekarze stwierdzili niewątpliwą trwałość i nadprzyrodzoną uzdrowienia.

## Jasne jak słońce...

Wiadomo jest wszystkim, że zdobyć pieniądze bez pracy, bez kłopotów i wysiłków można tylko, grając na loterii. To jest jasne jak słońce. Nikt i nic nie stoi na przeszkodzie, aby ten czy ów, kto nabył los loteryjny — wygrał kilka, kilkanaście lub kilkadziesiąt tysięcy złotych i w ten sposób od razu poprawił swój byt i osiągnął cel zamierzony. Skoro ta prawda stała się dla każdego jasna i zrozumiała, należy bez zwłoki nabyć los na loterię w szczęśliwej kolekturze A. Wolańska, Warszawa, Nowy Świat 19, gdyż tam pada zazwyczaj dużo wygranych.

12402

12402 dalszy nastąpi